Nr 118. Dnia 29 maja. Czwartek. Dnia 17 (29) maja 1879 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46' oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumeratę przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Dziś: Teodozji Męczenniczki.
Jutro: ŚŚ. Feliksa P. i Ferdynanda.
Sobota: ŚŚ. Petroneli i Angeli PP.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 50 | Długość dnia godzin 16 minut 15
Zachód „ „ 8 „ 5 | Przybyło „ „ 8 „ 37

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: Zesłanie Świętego Ducha ŚŚ. Fortunata i Prokopa.
Poniedziałek: Świętny. Ś. Blandyny P. M.
Wtorek: ŚŚ. Klotyldy Kr. i Erazma Bisk.

— W przyszłą sobotę, pojutrze już, kończy się miesiąc Maj, a z nim i nabożeństwo Majowe ku czci Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marji Panny, tak w świątyniach Pańskich, jak i po domach prywatnych się odbywające.

Nabożeństwo wspomnione zakończone zostanie uroczyście, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, oraz z udzieleniem błogosławieństwa wszystkim uczestnikom tegoż.

— W przyszłą niedzielę, jak corocznie w kościele św. Krzyża, w pierwszy dzień uroczystej pamiątki Zesłania Ducha Świętego, kilkadziesiąt dziatek, przystępować będzie poraz pierwszy w życiu do Stołu Pańskiego.

Przygotowaniem tychże dziatek, płci obojga, do tak ważnego w życiu aktu, zajmuje się wikarjusz wspomnionego kościoła JX. Józef Wójcicki.

W kościele św. Kazimierza na Nowem-Mieście (Panien Sakramentek) przygotowuje dziatki do takiegoż samego aktu, JX. Szmidel, wikarjusz kościoła N. Panny Marji, na Nowem-Mieście, wykładając im co środy i soboty naukę religji.

Przystępowanie zaś do Stału Pańskiego tychże znów dziatek będzie miało miejsce od niedzieli za tydzień, t. j. w samą uroczystość Trójcy Przenajświętszej, w dniu 8 czerwca.

W kościele parafialnym św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, wykładem nauki katechizmowej, w celu przysposobienia również, uczęszczających do tejże świątyni kilkudziesięciu dziatek, po raz pierwszy w ich życiu, do Spowiedzi i Komunji Świętej, zajmuje się JX. Wojciech Jackowski kapłan miejscowy.

— Minister spraw wewnętrznych miał szczęście przedstawić Jego Cesarskiej Mości zakomunikowany przez jenerał-gubernatora warszawskiego adres przemieszkujących w Warszawie poddanych niemieckich z wyrażeniem uczuć z powodu ocalenia drogocennego życia Jego Cesarskiej Mości.

Najjaśniejszy Pan, przyjąwszy łaskawie adres pomieniony, Najwyżej rozkazać raczył: podziękować przemieszkującym w Warszawie poddanym niemieckim za wyrażone przez nich uczucia.

Względem wykonania tej Najwyższej woli, zakomunikowanej przez ministra spraw wewnętrznych głównemu naczelnikowi kraju, wydano stosowne rozporządzenie. (Dn. W.)

— Najjaśniejszy Pan, na najpoddanniejsze przełożenie przez ministra spraw wewnętrznych poświadczenia głównego naczelnika kraju o odznaczającej się gorliwością służbie i działalności niezmordowanej naczelnika straży ziemskiej powiatu petrokowskiego, liczącego się w piechocie linjowej sztabs kapitana Siergiejewa, przy ujęciu znanego przestępcy kryminalnego Orłowskiego, Najmiłościwiej raczył, 23-go kwietnia r. b. awansować go na kapitana. (Dn. W.).

— *W rozkazie p. o. warszawskiego ober-policmajstra do policji wykonawczej za nr 130 wydanym, zamieszczono:*

Kancelarja warszawskiego jenerał-gubernatora, przy odezwie z dnia 8 marca r. b. za nr 4185, nadesłała mnie egzemplarz cyrkularza ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 2 lutego r. b. za nr 19, treści następującej:

Z powodu często powtarzających się wypadków kładzenia na szyny dróg żelaznych rozmaitych przedmiotów postronnych i rozmyślnego psucia drogi, w celu rozbicia się pociągów i biorąc na uwagę, że po większej części winnymi w złych zamiarach okazują się być mieszkańcy siół i wiosek przyległych drogom żelaznym, ministerstwo komunikacji dróg, odniosło się do ministerstwa spraw wewnętrznych z prośbą o wydanie rozporządzenia co do ogłoszenia mieszkańcom włości przylegającym do dróg żelaznych, ukazu senatu rządzącego, z dnia 14 lutego 1878 r. o karach za naruszenie bezpieczeństwa komunikacji na drogach wspomnionych, w celu o ile można zmniejszenia nieszczęśliwych wypadków, wynikających ze złych zamiarów.

Komunikując o tem jw. panu i znajdując ze swej strony nader użytecznem, uczynić ukaz senatu o ile można głośniejszym, mam honor uprzejmie prosić pana, ażebyś poruczył policji, obznajmić ludność wiejską sąsiadującą z drogami żelaznemi, w powierzonej panu gubernji, z treścią wspomnionego ukazu senatu rządzącego z dnia 14 lutego 1878 r.

O czem oznajmiając podwładnej mnie policji i zamieszczając poniżej ukaz senatu rządzącego z dnia 14 lutego 1878 r., za nr 6474, o karach za naruszenie bezpieczeństwa dróg żelaznych i komunikacji statkami parowemi, w celu o ile można zmniejszenia wypadków nieszczęśliwych wynikających ze złych zamiarów, polecam właściwym komisarzom cyrkułowym obznajmić ludność zamieszkałą w bliskości dróg żelaznych z treścią wymienionego ukazu senatu rządzącego za nr 6474.

Podług najwyżej zatwierdzonego zdania rady państwa.

O karach za naruszenie bezpieczeństwa dróg żelaznych i komunikacji statkami parowemi i o wynagrodzeniu tych, którzy ponieśli straty wskutek śmierci lub uszkodzenia na zdrowiu przy eksploatacji tych przedsiębiorstw.

W ukazie tym, z dnia 14 lutego 1878 roku, za nr 6474, wyrażono:

Z rozkazu Jego Cesarskiej Mości, senat rządzący wysłuchał: przełożenie za ministra sprawiedliwości towarzysza ministra, z dnia 3-go lutego 1878 roku, za numerem 2345, przy którem przedstawia senatowi rządzącemu Najwyższy rozkaz co do wykonania zdania rady państwa następującej treści: rada państwa w połączonych departamentach praw. cywilnych i duchownych spraw i w ogólnem zebraniu rozpatrzywszy przedstawienie ministra sprawiedliwości o karach za naruszenie bezpieczeństwa dróg żelaznych i komunikacyj lądowych i o wynagrodzeniu dotkniętych stratami w skutku śmierci lub uszczerbku na zdrowiu przy eksploatacji tych przedsiębiorstw, zgadzając się w zasadzie z wnioskiem ministra uchwaliła: I. Zamiast zmienienia i uzupełnienia artykułów właściwych ustawy o karach głównych i poprawczych (wyd. 1866 r.) jak również ustawy o karach wymierzonych przez sędziów pokoju, postanowić następujące przepisy: 1) kto nierozmyślnie wskutek nieostrożności lub nawet wypadkiem uszkodziwszy albo zatamowawszy drogę żelazną, nie da znać o tem niezwłocznie drożnikowi drogi żelaznej lub innej osobie czuwającej nad bezpieczeństwem drogi, albo przynajmniej nie przedsięweźmie zaraz wszelkich zależnych od niego środków dla odwrócenia niebezpieczeństwa, ten ulegnie zamknięciu w wieży od dwóch do czterech miesięcy. Jeżeli jednak w skutek tego postępku nastąpi śmierć lub uszkodzenie na zdrowiu, winny ulegnie w miarę przyczynionej komu szkody i innych okoliczności, albo zamknięciu w wieży na czas od ośmiu miesięcy do roku i czterech miesięcy, albo pozbawieniu wszelkich szczególnych osobistych i nabytych praw i prerogatyw i zesłaniu na mieszkanie do Syberji lub oddaniu do poprawczych rot aresztanckich podług artykułu 31 kodeksu. 2) Kto nierozmyślnie uszkodziwszy lub zatamowawszy drogę żelazną, niezwłocznie da znać o tem drożnikowi lub innej osobie czuwającej nad bezpieczeństwem drogi, albo przedsięweźmie zaraz wszystkie zależne od niego środki dla odwrócenia niebezpieczeństwa, ten uwolnionym będzie od wszelkiej odpowiedzialności, z wyjątkiem wypadków, w których sąd uzna, że uszkodzenie lub zatamowanie drogi nastąpiło wskutek widocznej nieostrożności winnego. Za taką nieostrożność, jeżeli wskutek takowej nastąpiła śmierć lub uszkodzenie na zdrowiu, winny ulegnie karze aresztu na czas nie dłuższy nad trzy miesiące lub karze pieniężnej nie wyższej nad rs. 300. 2) Jeżeli kto uszkodzi lub zatamuje drogę żelazną nie rozmyślnie, jednakże wskutek widocznej nieostrożności, w swoim czasie da znać o tem dróżnikowi lub innej osobie, dozorujący nad bezpieczeństwem drogi, lub przedsięweźmie inne zależne od niego środki dla odwrócenia niebezpieczeństwa, lecz pomimo to nieostrożność powyższa przyczyniła komu śmierć lub uszkodzenie na zdrowiu, winny ulegnie w miarę zrządzonej szkody i stosownie do innych okoliczności, zamknięciu w wieży od dwóch miesięcy do roku jednego i miesięcy czterech.

(d. n.). (Gaz. Polic.).

Nowa machina powietrzna.

—*r*— Franciszek Bakon chciał oduczyć filozofów latania po obłokach, ale współcześni inżenierowie i mechanicy pragnęliby zachować to prawo filozofom, przynajmniej jako prostym śmiertelnikom. Mnożą się z dniem każdym usiłowania, oparte na podwalinie cyfer, zmierzające ku znalezieniu warunków, które umożliwiłyby istotną żeglugę powietrzną, to jest samoistne, prawidłowe sterowanie przez człowieka okrętem powietrznym. Bo co do balonów napełnionych gazem, przestano się już łudzić i skazano je niepowrotnie na zajęcie przynależnego im miejsca w rzędzie fantastycznych, a co prawda niebezpiecznych igraszek.

Przed czterma laty pojawiło się w *Bibljotece międzynarodowej* nader zajmujące dziełko dra J. Bell Pettigrewa, członka uczonych akademij (Royal Societes) w Londynie i Edynburgu, znane i u nas w przekładzie z angielskiego. Rzec można śmiało, że jedynie wyłożone w tem dziele zasady żeglugi powietrznej są istotnie i rdzennie trafnemi, jakkolwiek i to przyznać potrzeba, że uczony niemiecki, Herman Schlotter, na wiele już lat przed Pettigrew'em, bardzo zbliżone podał do nich wskazówki. Wygląda to coś na jajo

DZIENNIK WIZYTATORA.

OBRAZKI MIEJSC I LUDZI

PRZEZ

Józefa Korzeniowskiego.

(Dalszy ciąg.—Zobaczyć nr. 117).

Na drodze z Dobrzynia do Lipna nic mi się nie zdarzyło, nic nie zastanowiło mojej uwagi. Bo też kraj piaszczysty, ubogi, i pusty. Lipno, choć to miasto powiatowe, ale bardzo liche i morzem piasku otoczone. Ma jednak oberżę, w której stanąłem. Że było święto, próżnowali ludzie i chodzili po ulicy, która w innym dniu musi być pusta. Na schodach, wychodzących na dziedziniec oberży, siedziała jej właścicielka, także próżnująca dla święta; obok niej mąż próżniak widać wierutny, jak każdy oberżysta. Małżonkowie ci, oboje młodzi i przystojni, pieścili się z córeczką czteroletnią, która się nazywała Prosperka. Matka ciągle powtarzała to imię, jakby się chciała popisać tem przed przyjezdnym, że jej córka nazywała się Prosperka. Do męża mówiła ciągle: Józieczku! pieściła jego i dziecię, a w głosie jej był akcent właściwy kobietom tej okolicy, przeciągły, śpiewający i pieszczotliwy. Dałem się zdurzyć wyrazem jej twarzy i jej głosem, i nie przestawszy na swojej herbacie, kazałem sobie zrobić kaszki. Ciężkom był ukarany za to, żem uległ pokusie. Za tę kaszkę musiałem zapłacić dwa złote!

Kościół w Lipnie gotycki, za krzyżaków wystawiony, ale przez kogo właściwie i kiedy, śladów nie ma. Wszędzie w tej okolicy spotykają się podobne budowy, jako ślad i pamiątka tych dumnych niemców, którzy tu widać fundowali się na zawsze. Wielka to budowa z wieżą, a raczej z dzwonnicą ładniejszą od kościoła, ale równie zewnątrz, jak wewnątrz niema nic szczególnego. Wewnątrz zastanowił mię tylko ołtarz wielki, cały w wyrzynaniach mający figury świętych, pełno aniołków i różnych twarzyczek, wyglądających z listków, kwiatów i zygzaków najrozmaitszych. Dwie kolumny ołtarza, dość duże, są całkiem ażurowe i złożone z misternie wyrzynanych arabesków, pomiędzy któremi także widać główki i twarze aniołków. Cały ołtarz jest złocony, ale twarze, ręce i nogi są malowane i mają rumieńce. Musi to być późniejsze upiększenie. Ołtarz ten zdaje się być robiony w czasie upadającej sztuki wyrzynania na drzewie, która w XIV i XV wieku wydała tak znakomite i zadziwiające dzieła. W tej robocie, o której mówię, jak we wszystkich dziełach, powstających przy upadku sztuki, widać biegłość mechaniczną, ale duch z nich uciekł i zabrał z sobą instynkt piękności i potęgę natchnienia.

Jeszcze jedna jest rzecz ciekawa i niezmiernie rzadka w Lipnie, to jest proboszcz, który czyta. Ze wszystkich księży, których dotąd widziałem, a widziałem już ich niemało, on jeden znał mnie nietylko jako wizytatora, ale jako pisarza. Łatwo ztąd wniesiecie, jak światłym mi się wydał człowiekiem!! Z nim razem dnia 7 maja pojechałem do miasteczka Skępego, gdzie jest klasztor Bernardynów w tak nazwanej pustyni i cudowna Matka Boska. Przed Skępem, o milę od Lipna leżącem, przejeżdżałem przez ładną wieś Karnkowo, należącą i dziś do familji Karnkowskich, mającą zaś swoje nazwisko od prymasa Karnkowskiego, który będąc jeszcze biskupem, przyjmował tam dwa razy Zygmunta Augusta w przejeździe jego do Gdańska i w powrocie ztamtąd. Król przy śniadaniu miał sobie zażartować z biskupa, że ma pałac, a nie ma nawet kaplicy do pomodlenia się. Gdy w sześć tygodni potem wrócił i znowu wstąpił do biskupa, przybywszy już późno w nocy, wszedł do niego rano biskup, i przed śniadaniem zaprosił na poświęcenie kościoła. Zdziwił się Zygmunt August, ale biskup nie żartował, gdyż przez te sześć tygodni stanął rzeczywiście kościół dość spory i ładny, który wówczas poświęconym został i do dziś dnia stoi. Tak dawniej panowie nasi królom swoim pochlebiali!

Skępe jest miejscem ze wszech miar interesującem. Była to niegdyś puszcza głęboka, nad wielkiem jeziorem, w której znaleziono kamień krzyżykami oznaczony i dziwnem światłem świecący. Poźniej stanął tam mały kościołek, w którym czczono Bogarodzicę w skutek objawienia jakiegoś biedaka, który z Sozania przyszedł w to miejsce, szukając w bólu swym pociechy i ratunku w niemocy. Miejsce to, gdzie tylko

Kolumba, kiedy czytamy w książce pisarza angielskiego, że człowiek ażeby się nauczył latać, powinien zasięgnąć nauki u stworzeń, które już trochę lepiej od niego latają i u ptaków. Fizyka i mechanika balonów są tylko śmiałemi fantazjami lub elementarnemi wynalazkami, które zdolne są co najwięcej nauczyć jak się wznosić i opadać w powietrzu, podczas kiedy ptak się porusza wzdłuż i wszerz przestrzeni, w dół i w górę, jak mu się podoba, pływa w powietrzu, jak ryba lata w wodzie, a człowiek i zwierzę chodzą i biegają po ziemi.

Posłuchajmy, jaką prostotą rozumowania tchną uwagi Pettigrewa, zabójcze dla balonów Mongolfier'a, a nakreślające raz na zawsze takie podstawy aeronautyce:

„Choćby się to wydało paradoksem, niemniej prawdą zostanie, że ciężkość (waga) potrzebną jest do latania w powietrzu, jak lekkość do latania w wodzie. (Balon usunął ciężkość i tem samem uniemożebnił siebie.) Ptakowi dla ułatwienia lotu powietrznego natura dała w ciężkości środek do regulowania wysokości i poziomu ruchu: zastanowienie ruchu skrzydłami przy bezwładności tułowiu, pozwala mu zniżyć się ku ziemi. Siła życiowa i ciężkość ptaka wpływają w taki sposób na zakreślane skrzydłami poziome i pionowe płaszczyzny, że wydobywają z nich zdolność unoszenia go w powietrzu i popychania go przed sobą. W połączeniu tej siły czynnej życia z bierną (ciężkością) tkwi tajemnica lotu i nie zdołamy nigdy wytworzyć machiny powietrznej bez uwzględnienia tego stosunku".

Do tego samego wniosku doszli prof. Wellner w Bernie, inżenier Lippert w Wiedniu, a w najnowszej chwili, z wielka teoretyczna ścisłością, inżenier austryjackiej kolei Rudolfa w Wiedniu, p. August Platte, w wydanem świeżo dziele: „Spostrzeżenia aeronautyczne" (Aeronautische Betrachtungen, Wien—Lechner. 1879).

P. Platte rozumuje z tak ujmującą jasnością i tak treściwie, że z książką jego w ręku przenika się dokładnie cały zakres przedmiotu i zdobywa bez trudu przeświadczenie, że praktyczne zastosowania dadzą się wykonać z łatwością, tak, że można być spokojnym o powodzenie sprawy aeronautycznej. W wieku naszym nie potrzeba od Salomona de Caus czekać stulecia na Djonizego Papin'a, a od tego nowe stulecie na Jamesa, Watta i zegar w historji ducha śpieszy dzisiaj raźniej i godziny wynalazków uderzają rączym pędem.

Podamy zatem w najzwięźlejszem streszczeniu wywody p. Augusta Platte.

Ptak do podniesienia się w górę potrzebuje siły pomocniczej; skrzydła jego muszą posiadać pewną wielkość i być zdolne do zakreślania pewnych płaszczyzn; wreszcie potrzebna mu siła mięśni. Płaszczyzny zakreślane skrzydłami zmniejszają się w miarę rosnącej ciężkości ptaka lecącego w górę. Jest to możebnem dlatego, że siła mięśni rośnie w równym stosunku z ciężkością (wagą) i ponieważ ta ostatnia, z chwilą wzniesienia się nad ziemię, zmniejsza natężenie pracy. Pomiędzy płaszczyzną skrzydeł, ciężkością ciała i siłą mięśni panuje ścisły stosunek. Pokonanie ciężkości ptaka wymaga pewnych rozmiarów skrzydeł i oznaczonej siły mięśni. Gdy znamy ciężkość i płaszczyznę zakreślaną skrzydłami, siła mięśni daje się łatwo zmierzyć. Wzbicie się ponad ziemię wymaga najwyższego natężenia mięśni; gdy ptak jest w locie, sama ciągłość ruchu wypełnia przestrzeń pomiędzy wzbiciem i ponownem opuszczeniem skrzydeł. Gdy ptak buja w powietrzu, tyle tylko potrzeba siły mięśni, ile wynosi różnica pomiędzy jego ciężkością a siłą unoszącą powietrza. Gdy ptak spada ku ziemi, rozpostarte skrzydła tworzą rodzaj ubezpieczającego spadochronu.

Ptak musi przeto mieć swoją ciężkość (wagę ciała), inaczej stałby się igraszką wiatru i raz uleciawszy w górę nigdy już nie wróciłby na ziemię. Ów spadochron modyfikuje prawo spadku i zamienia kąt prosty 90° w coraz ostrzejszy, im bardziej rozchodzi się stosunek pomiędzy wymiarami dolnej powierzchni tego naturalnego spadochronu skrzydeł a jego poprzecznem przecięciem; u ptaka stosunek ten wypada około 1:500. W ten sposób można spadek człowieka za pomocą spadochronu, o 5 kilogramach i 6 metrach sześć. w przecięciu przy wysokości 9 metrów, z jednej sekundy opoźnić na dwie.

Prawo to zastosowano do lotu ludzkiego, ale zastosowanie jego nie mogło sięgnąć dalej, niż prawo samo; zdołano się dostać co najwięcej z wyższego brzegu rzeki na przeciwległy niższy, to jest przekroczyć lotem koryto rzeki. O wzbiciu się w górę, o istotnym locie powietrznym nie mogło być jeszcze mowy. Przeoczono bowiem brak odpowiedniego stosunku pomiędzy siłą mięśni a wagą człowieka. Balon podnosi w górę; spadochron ułatwia spadek; cóżby się stało, gdyby obydwa czynniki skombinować? W ten sposób inżenier Lippert zbudował swój aparat; wznosi on się balonem Montgolfiera w powietrze, w górze wypuszcza ogrzane powietrze, wskutek czego błona balonu staje się spadochronem o podwójnej ścianie, cięższym aniżeli wypchnięte powietrze i można nim teraz dowolnie sterować. Gdy balon zbliży się do ziemi, roznieca Lippert znów ogień i wznosi się napowrót.

Siła unosząca balonu Montgolfiera analogiczną jest ze siłą mięśni ptaka; spadochron z jego błony przedstawia rozpięte jego skrzydła. Zdaje się, że wszystko w porządku... Ale dokładniej obliczywszy, siła unosząca balonu nie wyrównywa sile mięśni u ptaka; nie jest ona wcale prawdziwą siłą, ale czynnikiem raczej ujemnym, tak że aparat Lipperta może się tylko wznosić i opadać, ale nie może latać. Jego okręt powietrzny udaje lot tylko, zachowując kąt ostry do poziomu; zawsze jednak kąt zostaje a poziomego lotu nie osiąga się. Do tego przybywa wadliwy sposób podsycania balonu ogniem, olbrzymie rozmiary spadochronu i wątpliwa wytrzymałość błony wobec nacisku powietrza.

Pójdźmy więc dalej.

Machina powietrzna musi dokładniej naśladować ptaka; jej masa nie może przekraczać pewnej ciężkości gatunkowej, a siła dynamiczna musi odpowiadać rozmiarom. Człowiek nie może latać, bo jego ciężkość gatunkowa jest za wielką. Potrzeba zatem ciężar bezwzględny jego i aparatu zmniejszyć na 10 — 5 kilogramów; a wtedy za pomocą własnej siły mięśni, tudzież odpowiedniego aparatu dynamicznego będzie mógł bezwarunkowo latać. Umieścimy człowieka na balonie, napełnionym wodorem o 60 metrach sześć. objętości; człowiek ten wraz z aparatem waży już tylko 10 kilogramów; jeżeli zatem zdoła za pomocą śruby, albo pompy podnieść 15 kilogramów, uniesie się w powietrze; jeżeli tę czynność zastanowi, opadnie. W ten sposób opanuje on żywioł powietrzny, otrzyma skrzydła i stanie się istnym ptakiem. Taki aparat cięższym jest od powietrza, które usuwa z drogi; posiada on siłę wznoszenia się i szybowania, posiada dostateczny spadochron i zależy tylko od woli sternika.

Oto niewzruszona zasada; niema tu nic niewykonalnego.

Reszta jest rzeczą praktycznych ulepszeń, rzeczą doświadczeń na małą, a potem na coraz większą skalę. Ze względu zaś na opór gwałtownie napierającego powietrza, któremu częstokroć nawet ptak nie może podołać, dodamy jeszcze dwie uwagi, dostarczające nowych wskazówek do rozwiązania problemu: aparat będzie mógł tak długo walczyć skutecznie z prądem powietrza, dopóki chyżość jego lotu większą będzie od prądu. Im silniejszą jest machina, im większy ciężar siłą jej pracy może być w górę podźwigniętym, tem skuteczniejszym jest aparat. Wszakże i ciężki duży parowiec porusza się pewniej wśród rozhukanej fali oceanu, aniżeli szczupła, drobna barka wioślarza. Co zaś do wypadku burzy, która z natury swej chyżością przerasta wszelkie działania dynamiczne, to takowa szaleje tak samo na powierzchni lądu jak wody i zagraża zarówno pociągowi kolei żelaznej, jak parowcowi; żeglarz powietrzny znajduje się w korzystniejszem o tyle położeniu, że może ujść z niebezpiecznej warstwy, może się wznieść po nad nią, albo zniżyć.

Kończymy wraz z autorem taką uwagą, że siły jednego człowieka nie mogą zupełnie rozwiązać olbrzymiego zadania w praktyce, że sam już wzgląd na koszta wymaga tu zjednoczenia sił finansowych i umiejętnych, to rzecz jasna. Ale podstawa zdaje się być stanowczo daną. Można budować na niej, a ze szczytu budowy, która się wzniesie, będziemy mogli śmiało unieść się w ocean powietrza.

Wobec zbliżającej się pory pożarów.

— || —Stokroć smutne doświadczenie nauczyło nas, że najpiękniejsza pora roku, lato, jest połączona z jednem z największych dla kraju niebezpieczeństw—licznemi a strasznemi pożarami.

Epoka pożarów powoduje co rok olbrzymie dla kraju straty materjalne, których, jak to już wielokrotnie zaznaczaliśmy, możnaby choć w części uniknąć przy umiejętnem stosowaniu przezorności i wczesnem zapobieganiu ewentualnościom klęsk ogniowych.

Trzeba, ażebyśmy byli przygotowani na przyjęcie strasznego gościa i nie pozwolili mu pustoszyć kraju.

Dla tego też obecnie, z chwilą rozpoczęcia lata, nie od rzeczy będzie podać do wiadomości czytelników wyrażone w okólniku ministra spraw wewnętrznych do gubernatorów zapatrywanie się władz na środki ostrożności względem ognia, jakie mieszkańcy miast i wiosek, oraz administracja miejscowa przedsiębrać ma.

---

sosny szumiały i wtorowało im jezioro, słynęło już wówczas cudami Matki Boskiej, chociaż żadnego Jej wizerunku w kościołku nie było. Wierzyli ludzie w obecność Królowej Nieba, schodzili się tłumnie i oblegali kościołek, ledwo widny pod cieniami olbrzymiego lasu. Wierzył serdecznie i właściciel tego miejsca, kasztelan Mikołaj Kościelski, który ów kościołek wystawił. Gdy mu bowiem jedyna córka zachorowała, gdy sparaliżowaną i pokrzywioną została, ofiarował ją Matce Boskiej, i idąc piechotą wraz z żoną, dziecię swe przed sobą nieść kazał. Zaledwie zdaleka pokazała się puszcza, gdy panna kazała stanąć konwojowi, zeskoczyła zdrowa z lektyki, na której ją niesiono, i przy radośnym i pobożnym płaczu rodziców i dominikanów, sama do miejsca świętego przed wszystkimi pobiegła. Uzdrowiona panna o tem tylko marzyła, zkądby dostać obraz Matki Boskiej, któryby był godny świętego miejsca i podobał się tej, która miał wyobrażać.

Przyśniło się jej raz, że obraz taki znajdzie w Poznaniu. Udała się więc do tego miasta, chodziła po wszystkich kościołach, przypatrywała się wszystkim malowidłom, ale nigdzie nie było nic, coby odpowiadało jej myśli i życzeniu. Oprócz kościołów odwiedzała i malarzy, jacy się tam wówczas znajdowali. Już obeszła wszystkich i do jednego ostatniego i najmniej znanego zaszła. Tłómaczył się malarz, że żadnego obrazu Matki Boskiej nie ma. Panna nalegała, gdyż pomnąc na sen swój, że go w Poznaniu znajdzie, smutną i zwątpiałą się czuła. Malarz, chcąc się pozbyć jej natręctwa, otwiera jej swoją oficynę, gdzie pracował, aby się sama przekonała. Ale skoro tam weszła, spostrzegła nie na płótnie malowany obraz, ale snycerską robotą wyrobiony mały posąg Bogarodzicy, w postaci małoletniej dziewczynki ze złożonemi na piersiach rączkami. Uradowała się panna, zdziwił się malarz, że znalazł u siebie dzieło, o którem nigdy nie myślał i jakiego nie byłby w stanie wyrobić. Kościelecka chciała okupić obraz ten złotem, lecz malarz nic przyjąć nie chciał i tak cudowny wizerunek przeszedł do Skępego. Było to w 1496 r. Dotąd ten sam posąg jaśnieje w wielkim ołtarzu, odziany w suknię szczerozłotą i ukoronowany brylantową koroną, a wkoło niego błyszczą wota pobożne, świadczące o wierze ludzi, a bardziej jeszcze o nędzy tego życia, które zawsze i wszędzie nadprzyrodzonej pomocy wzywa i potrzebuje.

Dziś w Skępem wznosi się w tem miejscu, gdzie dawniej był kościołek, obszerny klasztor i kościół duży i piękny, którego węgielnym kamieniem ma być ów kamień z krzyżykami, od którego cuda się rozpoczęły. Las wokoło klasztoru przerzedził się i zmalał, z boku tylko został borek, w którym widać starożytne sosny. Jestto miejsce bardzo ładne. Przez środek tego borku prowadzi szeroka ulica, gdzie na Boże Ciało stawiają ołtarze i gdzie chodzi procesja. W samym środku tej ulicy, na lewo, są katakomby, gdzie już kilkadziesiąt osób z okolicy pochowano. Ogradzają je sztachety, zdobią tablice z napisami. Nad temi grobami wznoszą się odwieczne sosny, a naprzeciw rozlewają się fale jeziora. Dobrze tam musi być umarłym! Patrząc na tę zieloność, która otacza te groby, słuchając szumu tych drzew wspaniałych i pluskania fal, bijących o brzegi, pomyślałem sobie: Jak tu dobrze odpocząć i czekać Królestwa Bożego. Do ozdobienia miejsca, do uporządkowania i ubrania kościoła, który jest bardzo pięknym i ze wszystkich nowych kościołów, jakie widziałem, najbardziej odpowiadającym przeznaczeniu, w ołtarzach, ozdobach, malowidłach, przyczynił się zacny i poważny staruszek, ks. eksprowincjał Błachowicz. Rzadkich to cnót, usposobienia i rzadkiej skromności człowiek.

Miejsce to należy do Zielińskich i jest dziś własnością Gustawa Zielińskiego, autora „Kirgiza". Był także dawniej właścicielem tej puszczy Konstanty Zieliński arcybiskup lwowski, który Leszczyńskiego koronował i tu schronił się przed prześladowaniem. Ale chociaż to wówczas była pustynia, znaleziono go jednak i wywieziono daleko. Najcelniejszy odpust bywa tu na Zielone Święta Do sześciu i siedmiu tysięcy ludzi gromadzi się zewsząd i zalega progi świątyni. Czy wszyscy przychodzą z taką wiarą, jaką mieli Kościeleccy, gdy szli za lektyką córki, trudno twierdzić; wątpić jednak nie można, aby obojętny nawet niedowiarek, gdy tu przybędzie, nie wzruszył się widokiem tylu tysięcy ludzi na kolanach, aby nie zmiękł w swojej hardości, aby nie pomyślał: dobrze tu pacierz zmówić i uderzyć się w piersi.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Okólnik ów, pomieszczony w *Praw. wiest.*, zaznacza, że wogóle w sprawie zabezpieczenia i ostrożności od pożarów wiele ma do zdziałania policja nawet w miejscowościach, gdzie wprowadzono instytucje ziemskie i samorząd miejski; tem bardziej stosuje się to do Królestwa, gdzie samorządu miejscowego niema.

Nadmienimy, że w Królestwie jak i wogóle w miejscowościach tego ostatniego rodzaju obowiązują pod względem ostrożności od ognia wydane dnia 9 (21) października 1878 r. przepisy, których jednak kompetencja trwać ma tylko do chwili wprowadzenia postanowień miejscowych.

Okólnik jednak twierdzi, że jak przekonywają wiadomości do ministerstwa spraw wewnętrznych komunikowane, wogóle przepisy ogniowe w wielu miejscowościach nie są należycie miane na uwadze i dla tego poleca gubernatorom aby przy pomocy policji, której powierzono nadzór nad wykonywaniem przepisów, przedsięwzięli następujące środki:

1) Ażeby bezzwłocznie dokonana została przez specjalnych delegowanych, zarówno w miastach jak i wioskach, ścisła rewizja wszystkich narzędzi do gaszenia ognia, prócz tego, ażeby się zajęto przyprowadzeniem ich do właściwego stanu, oraz dawano na nie ciągłą baczność.

2) W miejscowościach, gdzie niema przyrządów ogniowych i gdzie każdy obywatel obowiązany jest osobiście brać udział w gaszeniu pożaru, używając do tego własnych narzędzi i naczyń, policja ma sprawdzić, czy wszędzie się znajdują owe narzędzia i pilną dawać baczność na całość ich i gotowość.

3) Koniecznem jest najściślejsze zaprowadzenie nocnej stróży, w którym to celu w miastach mają być dopełniane przez straż policyjną nocne patrole, pod osobistą kontrolą naczelnika miejscowej policji, — w wioskach zaś powinni dla kontrolowania stójek nocnych zwiększyć działalność strażnicy ziemscy.

4) W miejscowościach, gdzie nocne stróże nie są zaprowadzone, należy je jak najrychlej zorganizować.

5) W ogóle policja winna wzmocnić nadzór nad osobistościami podejrzanemi i włóczęgami, osobliwie po miastach.

Rzecz prosta, wszystkie te środki nie wpłyną na zupełne uniknięcie pożarów, lecz niewątpliwie, przy współdziałaniu ludności, mogą znacznie rozmiary i liczbę klęsk ogniowych zmniejszyć.

Trzeba tylko, ażeby rozporządzenia p. ministra były należycie i rozumnie wykonane.

„Częste powtarzanie się w jednem i tem samem miejscu pożarów“, konkluduje p. minister w okólniku, „będzie przezemnie uważane za dowód lekceważenia przez naczelników miejscowych zarządów policji obowiązków i pociągnie za sobą osobistą ich odpowiedzialność.

Z HEINEGO.

Im wunderschönen Monat Mai.

W cudnym majowym miesiącu,
Gdy w każdym kwiatku tchną wonie
Serdecznym pączkiem miłości,
Rozkwitł pierwiosnek w mem łonie.

W cudnym majowym miesiącu,
Gdy pierwszy słowik rozdźwięka,
W sercu mem, pierwszem westchnieniem,
Rozbrzmiała dla niej piosenka.

Adam Mieleszko-Maliszkiewicz.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Gazety rossyjskie donoszą, że w ministerjum oświecenia istnieje projekt urządzenia przy uniwersytetach pensjonatów ogólnych dla niezamożnych studentów, zamiast praktykowanego obecnie udzielania stypendjów i wsparć.

= W ciągu kwietnia r. b. zdarzyło się w gubernji warszawskiej pożarów 14, w gubernji kaliskiej 12, w gub. kieleckiej 9, w łomżyńskiej 7, w lubelskiej 5, w piotrkowskiej 9, w płockiej 12, w radomskiej 13, w suwalskiej 4 i w siedleckiej 5; ogółem pożarów 100. Największe skutkiem owych pożarów straty, poniosły gubernje: warszawska (rubli 33,110), kielecka (rs. 13,593) i kaliska (rs. 11,868); najmniejsze zaś w gub. siedleckiej (rs. 4,140), łomżyńskiej (rs. 3015) i suwalskiej (rs. 1,400).

= Świeżo otrzymany przez nas list z Petersburga potwierdza wiadomość, tyczącą się drogi żelaznej łódzko-kaliskiej z odnogą do Wieruszowa. Budowa tych linij w zasadzie stanowczo rozstrzygniętą już została. Obecnie odnośne ministerja opracowują szczegółowo sprawę ze strony technicznej i finansowej. O ile ekonomiczne interesa pośrednich punktów zostaną uwzględnione, przy oznaczeniu kierunku linij, dotąd trudno wiedzieć.

= Bibljoteka Banku polskiego, jak wiadomo z ogłoszenia, ma być sprzedaną przez licytację. Bibljoteka ta zawiera 7,381 dzieł, w 25,000 tomach. Zebraną ona została w czasach gdy działalność Banku rozciągała się na rozmaite gałęzie przemysłu. Dziś gdy Bank jedynie tylko finansowe ma zadanie, bibljoteka okazała się niepotrzebną — postanowiono więc ją sprzedać.

= Naczelnikiem urzędu lotorji w miejsce p. Wesołowskiego, który po wysłużeniu lat przeszedł na emeryta, zanominowany został p. Teodor Hertz, dotychczasowy kontroler tegoż urzędu.

= Słyszeliśmy, iż warszawskie Towarzystwo dobroczynności zamierza wybudować w Ciechocinku własny dom na pomieszczenie sierot wysyłanych tam na kurację; projekt godzien zaiste najprędszego wykonania.

= W roku bieżącym odbędzie się czterdziesty szósty kongres archeologów francuzkich w mieście Vienne, w departamencie Isère. Otwarcie kongresu dnia 2 września, o drugiej w południe; ostatnie posiedzenie dnia 7 tegoż miesiąca. Kongres wydaje sprawozdanie z posiedzeń w osobnym tomie zebrane, na które to wydawnictwo każdy członek składa 10 fr. Listy i korespondencje chcących przyjąć udział w pracach kongresu przyjmuje skarbnik kongresu p. Blandin w Vienne i mają one nosić adres: „*A. MM. les Secrétaires généraux du Congrès archéologique à Vienne (Isère)*. Kongres zajmować się ma następującemi przedmiotami: historją, archeologją, monumentalną epigrafją, numizmatyką, filologją i tym podobnemi przedmiotami bez ograniczenia. Z miasta naszego zaproszenie do udziału w kongresie otrzymał zastępca rektora uniwersytetu, dziekan fakultetu filologicznego profesor Mierzyński.

= Wczoraj wieczór w muzeum przemysłowem, w dalszym ciągu odczytów z fizyki, mówił pan Boguski o świetle, mianowicie zaś o jego ruchu falistym.

Prelegent, dla uprzystępnienia wykładu, rzecz swoją rozpoczął o ruchach falistych wody, przeszedł do takichże ruchów dźwięku, a zakończył wyjaśnieniem ruchów falistych światła.

Odczyt był objaśniany stosownemi doświadczeniami, budzącemi wielki interes w licznie zgromadzonych słuchaczach.

Dziś wieczór odbędzie się odczyt z chemji dra Milicera.

= P. Teodozja Friderici-Jakowicka śpiewa obecnie z powodzeniem tytułową rolę Nair w operze „Król Lahory“ w genueńskim teatrze Politeamo.

= Ostatni przybór wody na Wiśle tak silnie oddziałał na Warszawę, że budowanie niektórych domów, dla braku piasku rzecznego, chwilowo przerwano.

= Od kilku dni przeciągają przez Warszawę liczni pielgrzymi, zdążający do Częstochowy na odpust w pierwszy dzień Zesłania św. Ducha przypadający.

= W liście p. prezydenta do zarządu osad rolnych, pomieszczonym w onegdajszym numerze *Kurjera*, po wyrazach „lub na grę w karty jest małoznaczący“ opuszczony został wyraz „mniemam“ — co się niniejszem prostuje.

= *Art. nad.*—Wczoraj na jednym ze skwerów miejskich byliśmy świadkami, jak pewien dość przyzwoicie ubrany człeczyna, zerwawszy gałązkę kwitnącego bzu, zatrzymany został przez ogrodnika i oddany następnie stójkowemu, dla odprowadzenia do cyrkułu. W kilka chwil potem, kupa uliczników rzuciła się z zajadłością na krzak bzu. Przypatrujący się temu stójkowy spłoszył wprawdzie niszczycieli własności publicznej — nie uznał jednak za potrzebne aresztowania ich. Nastręcza się teraz pytanie, czy stójkowy ma prawo sam zatrzymać szkódników, czy też powinien czekać, aż to uczyni właściwy ogrodnik, czy stróż skweru? — *Nie-emeryt.*

= *Art. nad.*—Szanowny panie redaktorze! W wczorajszym numerze *Kurjera* w artykule o poświęceniu fabryki filców i wyrobów filcowych przy ulicy Pięknej czytam, że szyld pomienionej fabryki brzmi: „Pierwsza krajowa fabryka filców i wyrobów filcowych“. Otóż ośmielam się zwrócić uwagę, że treść szyldu nie zgadza się z rzeczywistością, pierwszą bowiem fabrykę parową filców i wyrobów filcowych przed trzema laty założyli Teodor Weigt i S-ka przy ulicy Ogrodowej, w tymże samym prawie czasie zaczęła funkcjonować druga takaż fabryka w Białym Stoku, a przy końcu roku zeszłego trzecia w Łodzi. Fabryka zatem przy ulicy Pięknej jest czwartą, nie zaś pierwszą w kraju. — Z szacunkiem *Teodor Weigt.*

= Miasto nasze zaczyna nieco pustoszeć.

Wiele osób wyniosło się już na letnie mieszkania. Pielgrzymka do wód też się rozpoczęła; zdaje się jednak, iż w tym roku wskutek waluty zagranica niewiele od nas weźmie.

Ciechocinek i Busk za to bardzo licznych niezawodnie będą miały gości.

= Korespondencja w stosunkach handlowych winna być pewną i szybką.

Gwarancję dojścia listu do rąk adresata daje „rekomendacja“, dla pośpiechu zaś dyrekcja poczt rozmaite przedsiębrała i przedsiębierze środki.

Pomiędzy temi ostatniemi przypomnieć należy oddawna urządzone biuro ekspedycji listów rekomendowanych na stacji kolei warszawsko-wiedeńskiej, które bez zaprzeczenia handlującym oddaje usługi, a które o wiele więcej jeszcze byłoby użytecznem, gdyby... nie jedna mała niedogodność.

W biurze tem znajduje się jeden tylko urzędnik— nawał zaś publiczności jest tak wielki, że musiano przy kratkach dla utrzymania porządku postawić żandarma.

Do ekspedycji każdego listu rekomendowanego potrzeba przynajmniej 2 minut czasu.

W przeciągu więc pięciu kwadransy, przez które biuro jest otwarte, najwprawniejszy ekspedytor (a przyznać należy, że funkcjonujący urzędnik do rzędu takich należy), zdolny jest wyekspedjować najwyżej 40 listów, gdy tymczasem jest ich do wysłania daleko więcej.

Znaczna więc liczba osob zamiast zyskać na czasie przez posłanie listu wprost na kolej—mitręży się jeszcze przy dobijaniu się do kratki w biurze na kolei, a następnie przy powrocie do głównego kantoru i nowem tamże oczekiwaniu.

A jednak zdawałoby się, że niema nic łatwiejszego jak na ten krótki czas w dzień posyłać do biura tego drugiego urzędnika do pomocy!

= Korespondent nasz z Kutna donosi nam następujące szczegóły o sprzeniewierzeniu się dwóch tamtejszych urzędników pocztowych.

W dniu 21 b. m. dwaj urzędnicy N. i S., odwożący zwykle korespondencję pieniężną na pociąg drogi żelaznej—nie powrócili więcej.

Wnet też okazało się zniknięcie pakietu z przesyłką pieniężną, zawierającą przeszło dwadzieścia sześć tysięcy rubli i adresowaną do Warszawy.

Pieniądze pod eskortą p. N. i S. szczęśliwie przebyły granicę pruską, w Inowrocławiu jednak dezerterzy zostali przez tamtejszą policję aresztowani i osadzeni w więzieniu.

Podobno pochwycona suma w całości prawie została przy nich znaleziona.

= Pożary na wiosnę...

Dnia 2 b. m. w kolonji Smolniki-Racięckie, w pow. kolskim, ogień zniszczył dom i stodołę.

Dnia 4 b. m. we wsi Zaryń, tegoż powiatu, wyniknął pożar.

Płomienie pochłonęły dom i dwie stodoły.

W Sieradzu wreszcie w nocy na 21 b. m. ogień zniszczył dwie oficyny!

Zaczyna się!

= Korespondent jednego z pism z Zamościa donosi, że w Zamościu popełnioną została niezwykła kradzież.

Jednemu z miejscowych kapłanów zginęło kilka tysięcy rubli...

Podobno do przywłaszczenia ich sobie przyznał się uczeń miejscowego progimnazjum, który poprzednio— jak twierdzi korespondent—mieszkając w sąsiedztwie księdza, zrobił otwór w ścianie i obserwował gdzie są chowane pieniądze.

Fakt nadzwyczaj smutny!

= Dr X. wynalazł środek skuteczny na leczenie raka.

Środkiem tym leczył on chorego, który... umarł.

— Panowie—rzekł dr X. do swych słuchaczy przy zmarłym — pokażę wam teraz dotknięte chorobą organy ciała i przekonacie się, że mój chory umarł— uzdrowiony...

= Wypadki.

* Nieostrożna jazda.

Wczoraj na ulicy Bednarskiej, włościanin z gminy Czyste, Józef Lasocki nie mogąc powstrzymać koni, którym na pochyłości tej ulicy popuścił nieostrożnie lejce, spadł z wozu na rogu ulicy Furmańskiej pod koła i został mocno potłuczony w głowę i lewą rękę.

Odwieziono go do szpitala.

* Wczoraj znowu o godzinie 8 i pół wieczorem, na ulicy Pawiej pod nr 41, pies pogryzł przechodzącego Józefa H. w lewą nogę i porwał na nim ubranie.

* Okradziono ochronę...

Niewiadomy sprawca z lokalu ochrony przy ulicy Pawiej zabrał wszystkie przedmioty, zgromadzone na nagrody dla dzieci...

Między innemi skradzionych zostało... kilkadziesiąt par pończoch, przez dziewczęta na drutach wyrobionych.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: E. M. kop. 75 dla najbiedniejszych, bezimiennie rs. 2 na budujący się szpital na Pradze, Wandzia Dziewulska rs. 1 kop. 60, jako udział w składkowych lekcjach dla nędzy wyjątkowej, A. Z. rs. 2 na kościół Wszystkich Świętych, Zofja Peliksza rs. 1 dla biednych do uznania redakcji.

— W dniu 22 b. m., w dzień św. Julji, w domu państwa K. zebrane grono dzieci, jako to: Mania S., Stasio S., Helenka W., Lucia i Mania S., Natalcia córka gospodarstwa, oraz Władzio W., Ferduś H. i Staś P. przedstawiły obrazek p. t. „Imieniny Krysi“ i zebrały rs. 6 na cel dobroczynny, obecni panowie dodali rs. 9, cała więc suma wyniosła rs. 15, którą nadesłano do naszej redakcji dla rozdzielenia w następujący sposób: rs. 5 dla chorego Dąb., rs. 5 dla ubogiej panienki gimnazjum i rs. 5 na budowę kościoła Wszystkich Świętych. Za ten dar dobrym dzieciom „Bóg zapłać“.

— Kluczyki, znalezione na ulicy Szpitalnej d. 23 b. m., za udowodnieniem odebrane być mogą w redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

— *Komitet budowy kościoła rzymsko-katolickiego Wszystkich Świętych na Grzybowie.* Na dalszą budowę kościoła Wszystkich Świętych na placu Grzybowskim złożone zostały ofiary, a mianowicie: przez p. hrabinę Zdzisławową Zamoyską rs. 50 i przez p. Jana Górskiego z Woli Łękoszewskiej rs. 100.

W dniach 16 kwietnia i 7 maja, Jks. Hollak, administrator parafji Wszystkich Więtych, wniósł do depozytu kasy ekonomicznej m. Warszawy rs. 616 kop. 17 na budowę kościoła Wszystkich Świętych.

W sumie tej mieszczą się ofiary złożone przez Andrzeja i Marejannę z Mielesiewiczów Brzezowskich rs. 100, Hipolita Zachartowicza rs. 100, za pośrednictwem Eufemji Zelkowskiej, starszej siostry miłosierdzia, rs. 100, P. A. K. rs. 50, A. W. A. W. rs. 50, Gertrudę Jurkowską rs. 40 i M. rs. 15.

W dniu 6 maja r. b., za pośrednictwem Jks. kanonika Borzewskiego, wniesiono do depozytu kasy ekonomicznej miasta Warszawy rs. 300, ofiarowane przez p. Marję z Chełmickich hr. Stadnicką, na budowę kościoła Wszystkich Świętych.

Fundusz ten, łącznie z ofiarowanemi przez tęż panią w dniu 22 kwietnia rs. 200, czyli razem rs. 500, użytym zostanie na wewnętrzne ukończenie kościoła, o czem komitet ma honor podać do wiadomości powszechnej.

Vice-prezes, jenerał-major *Starynkewicz.*

Członek-sekretarz komitetu naczelnik kancelarji magistratu *K. Wiemann.*

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka nr 23. Posiedzenie 15 maja.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
11	Wilcza	Marciukiewicz	Wdowa chora na oczy, dz. dr. 4
8	Krochm.	Walewska K.	Wdowa, dzieci drobnych 5.
63	Ogrodowa	Swistawska M.	Wdowa ciężko chora, dz. dr. 2.
36	Pańska	Zieliński Tom.	Chorowity, żona chora, d. d. 4.
62	Pańska	Sokołowska M.	Zawiana, chora, dz. 1.
12	Sewerynów	Opatowska A.	Wdowa, dzieci drobnych 4.
379A	Praga	Heiter Katarz.	Niewidoma.
7	Górna	Hinczel Ludw.	Mąż chory, dz. dr. 5.
86	Czerniako.	Milczarek M.	Wdowa, małoco widzi, d. d. 2.
10	Tamka	Gniadowicz F.	Niewidoma.
31	Dzielna	Kosińska M.	Bez ręki, mąż chory, dz. dr. 3.
3	Mostowa	Tekla Um....	Wdowa, dz. dr. 3, matka chora.
1	Zakątna	Kaczorkiewicz	Wdowa, dzieci drobnych 3.
1	Świętojań.	Swędrowski W.	Wdowa, dz. dr. 5, matka stara.
33	Dzielna	Szuminska F.	Bez pomocy od męża, chorowita, dzieci drobnych 3.
13	Rybaki	Jasińska Eleon.	Mąż niewidomy, dz. dr. 2.

Nekrologja.

† W dniu 30 maja odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele Wszystkich Świętych, o godzinie **10-tej** zrana, za duszę ś. p. Feliksa **Smoleńskiego,** na które ciotka zaprasza przyjaciół i rodzinę zmarłego. —11007—

† Jutro, to jest w piątek, dnia 30 b. m., jako w dzień imienin, za duszę ś. p. Feliksa **Rosińskiego** i jego małżonki Marjanny z Kurlichów, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na które obecna córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —10948—

† Jutro, w piątek, jako w rocznicę zgonu ś. p. Dominika **Zahorowskiego**, doktora medycyny, odprawiona będzie w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-tej** zrana, msza św., na którą pozostała rodzina zaprasza życzliwych. —10992

† W dniu jutrzejszym, to jest w piątek, dnia 30 b. m., jako w rocznicę imienin ś. p. Felicji z Piotrowskich **Piotrowskiej,** odprawioną zostanie w kościele Przemienienia Pańskiego, o godzinie **11-tej** zrana, żałobna wotywa, za spokój jej duszy. —10982—

† W dniu jutrzejszym, to jest w piątek, dnia 30 maja, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra **Czerwińskiego**, kandydata praw, urzędnika Banku polskiego, odbędzie się w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **11-tej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które nieutuleni w wiecznym żalu po stracie najstarszego syna rodzice, siostry i bracia zapraszają krewnych, kolegów i przyjaciół zmarłego. —10919—

† W piątek, dnia 30 maja, za duszę ś. p. Katarzyny z Darowskich **Żołkiewskiej,** odbędzie się wotywa żałobna w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-tej** zrana, na którą zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —11018—

† Dnia 30 b. m. w piątek, jako w dziesiątą rocznicę pochowania zwłok ś. p. Henryki z Kijewskich **Boguckiej**, odprawioną będzie za spokój tej najzacniejszej duszy, wotywa żałobna w kaplicy Pana Jezusa przy kościele św. Józefa Oblubieńca obok skweru, o godzinie **9¾** zrana, na który to obchód pozostały mąż wraz z dziećmi uprzejmie zaprasza krewnych i przyjaciół. —10960—

† Dnia 31 b. m., to jest w sobotę, o godzinie **8-ej** zrana, odbędzie się nabożeństwo za duszę ś. p. Aleksandra **Ławrynowicza,** na które w smutku pogrążona żona zaprasza przyjaciół i znajomych. —10849—

† Emma **Kucharzewska**, córka właściciela apteki, lat 13 mająca, po ciężkiej chorobie zakończyła życie w dniu 28 maja r. b. Pozostali rodzice zapraszają familję i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dnia 30 maja w piątek, o godzinie **7-ej** wieczór, z kaplicy św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski. —10933—

† Ś. p. Oleś **Walter**, synek Walerjana, urzędnika drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej i Marji z Sztyphów, urodzony w dniu 5 grudnia 1878 r., umarł w dniu 27 maja r. b. W nieutulonym żalu po śmierci kochanego dziecka rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na eksportację ciała w dniu 30 maja r. b., t. j. w piątek, o godzinie **6-tej** wieczorem z kościoła św. Marcina przy ulicy Piwnej na cmentarz powązkowski odbyć się mającą. —11009—

† Szanownemu duchowieństwu, krewnym, koleżankom i wszystkim osobom, które z takiem spółczuciem i w tak licznem gronie odprowadzały zwłoki córki mojej **Stanisławy Raabe** na miejsce wiecznego spoczynku, składam serdeczne podziękowanie w swojem i nieobecnego męża mojego imieniu.

—110 5— *Kazimiera z Sławianowskich Raabe.*

† Dotknięta bolesną stratą po śmierci ś. p. **Konstantego** męża mojego, serdeczne niosę podziękowanie wszystkim tym którzy przyczynili się w czemkolwiek do oddania mu ostatniej posługi, a przedewszystkiem szanownemu duchowieństwu: ks. kanonikowi Łasickiemu, proboszczowi łęczyckiemu, księdzu Szmidlowi, proboszczowi krośniewickiemu oraz księdzu wikarjuszowi Kamosińskiemu za bezinteresowne uczczenie i pochowanie zwłok z całą świetnością, wreszcie amatorom chóru krośniewickiego, kształcącym się przy staraniu ś.p męża mojego, za wykonane podczas obrzędu śpiewy żałobne Wam wszystkim z dalekich stron przybyłym, szanowni obywatele, i licznie zebranym przyjaciołom i znajomym składam najserdeczniejsze dzięki i Bóg zapłać.

Wdowa Marja Syrewicz z pozostałą rodziną.

Krośniewice. — 0804 —

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 27-go maja. — Chodzą tu pogłoski, iż ajentura Havasa sprzedaną została pewnemu konsorcjum za 8 miljonów franków.

× **Paryż** 27-go maja. — *Journal officiel* pomieszcza nowy dekret prezydenta rzeczypospolitej, ułaskawiający 369 komunistów. Jest to dziesiąty już dekret, wydany na mocy ustawy o amnestji. Ustawa ta traci z dniem 5 czerwca moc obowiązującą.

× **Paryż** 27-go maja.— Kilku deputowanych izby zamierza wystąpić z wnioskiem, domagającym się zniesienia dekretu z 27 lipca 1872 r., na mocy którego uwalniani są od powinności wojskowej wszyscy elewi duchowni.

× **Paryż** 27-go maja. — Policja francuzka otrzymała od policji amerykańskiej zawiadomienie, iż kasjer pewnej wielkiej administracji finansowej w Nowym Yorku, zabrawszy nieprawnie kilka miljonów, uciekł na okręcie płynącym do Francji. Rysopis tego kasjera, jadącego z żoną i dziećmi, rozesłano do wszystkich dyrekcyj. Policja francuzka nakazała odpowiednie środki.

× **Paryż** 27-go maja. — Trybunał kasacyjny potwierdził wyrok trybunału apelacyjnego paryzkiego, skazujący dziennik *Siècle* na zapłacenie 2,000 franków grzywny i ogłoszenie wyroku w dziesięciu dziennikach, za obrazę pamięci cesarza Napoleona III, na skutek skargi jego syna księcia Napoleona Eugenjusza.

× **Saint-Quentin** 27-go maja. — Zmowa tkaczy prawie już zupełnie ukończona; robotnicy wracają do warsztatów.

× **Londyn** 27-go maja. — Sławny kaznodzieja baptystów, Spurgeon, obchodził w tych dniach 25-letni jubileusz. Gmina ofiarowała mu jako dar pamiątkowy 6,233 funtów szterlingów. Spurgeon przyjął dar pod warunkiem, iż będzie mógł ofiarować te pieniądze na rzecz szkół i szpitali zostających pod jego zawiadywaniem.

× **Londyn** 27-go maja.—Książę Ludwik Napoleon, bawiący w południowej Afryce, mianowany został adjutantem naczelnego wodza tej armji, lorda Chelmsforda.

× **Oxford** 27 go maja. —Budowane tu jest kolegjum wyłącznie przeznaczone dla kobiet, pragnących uczęszczać na wykłady uniwersyteckie.

× **Madryt** 27-go maja. — Król wraz z dworem udał się na dłuższy czas do Aranjuezu.

× **Berlin** 27-go maja.—Zawiązało się tu niedawno stowarzyszenie, mające na celu zakładanie szkół, w których oprócz przedmiotów naukowych uczono też rzemiosł; szkoła taka wkrótce tu już będzie otwarta.

× **Berlin** 27-go maja.— Z okazji złotego wesela cesarza Wilhelma proponowane jest udzielenie amnestji dla osób skazanych za obrazę majestatu; z tem jednak zastrzeżeniem, że amnestja będzie imienną i obejmie skazanych poniżej sześciu miesięcy więzienia.

× **Penza** 27-go maja.—We wsi Tatarskaja-Piszlja gwałtowny pożar zniszczył prawie całą wieś. W przeciągu kilku godzin spłonęło 134 domów wraz z zabudowaniami gospodarczemi. Mieszkańcy znajdują się w opłakanym stanie.

× **Tyflis** 27-go maja. — Szarańcza szerzy wielkie spustoszenia na Kaukazie. Szczególniej dotknięte nią są obydwa wybrzeża rzeki Kury, sięgając z jednej strony od Testeru, a z drugiej do Akstafy. Wielkie obszary pokryte całkiem tym groźnym owadem. Straty rolników wielkie. Roje szarańczy pokrywają też drogę żelazną Tyflis-Poti, a jeden z pociągów z trudnością zdołał przebyć tę drogę.

Przegląd polityczny.

Przekonano się teraz, że fałszywy alarm greckich telegramów całkiem odmienne sprawił wrażenie, aniżeli się spodziewano. Gabinet ateński chcąc naprawić złe, rozesłał do swoich przedstawicieli za granicą notę, w której nietylko spuszcza z tonu, ale nawet uniewinnia się niejako tłómacząc, iż przygotowania militarne są tylko środkami ostrożności. Na wypadek, gdyby Grecji przyznaną została część Tessalji i Epiru. Rząd musi mieć przygotowane siły zbrojne, któreby ewentualne najścia albańczykowe odeprzeć mogły.

Porta ze swojej strony wysyła bezustannie do owych prowincyj wojska, jakgdyby przewidywała potrzebę użycia przemocy lub odparcia zaczepki. Sensacyjne pogłoski o ostatnich utarczkach nadgranicznych umilknąć muszą wobec biuletynów urzędowych tureckich, które całą sprawę przedstawiają jako najzwyczajniejszą rąbaninę żandarmów z rabusiami greckimi. Telegram Porty zawiera oburzające szczegóły o okrucieństwach popełnionych na trupach turków.

Jak wiadomo oddział turecki zwabiony w zasadzkę zbójecką utracił 14 ludzi; zbóje porąbali ich ciała na sztuki i porozwieszali je w lesie po drzewach.

Fakt ten nie może budzić sympatji dla greków; nic dziwnego też, że ostatnie wypadki ostudzić musiały zapał gabinetu francuzkiego i powstrzymały medjację mocarstw na czas nieograniczony.

Według telegramów z Konstantynopola, Aleko-basza powinienby znajdować się już dzisiaj na miejscu swego przeznaczenia i rozpocząć urzędowanie. W poniedziałek bowiem wyjechał do Filipopola; na granicy Wschodniej Rumelji oczekiwała go deputacja z powitaniem. Jen. Stołypin zaś w stolicy przygotował dlań przyjęcie.

Fresse utrzymuje, iż pierwszą czynnością gubernatora będzie wprowadzenie jen. Vitalisa, jako naczelnika milicji w czynną służbę i powierzenie mu opieki nad spokojem publicznym w całym kraju. Aleko-basza starał się wpłynąć na przyspieszenie ewakuacji, aby jak najwcześniej krajowemi siłami objąć całą administrację cywilną i wojskową

Na drodze do Burgosu roi się od wojska, bagażów, furgonów, artylerji i konnicy; jeżeli ewakuacja w tym samym tempie dalej postępować będzie, to można przypuszczać na pewno, że z końcem czerwca ani jednego rossyjskiego żołnierza nie będzie więcej na terytorjum rumelijskiem.

Według zdania wojskowych, w przeciągu pięciu tygodni wszystkie oddziały armji okupacyjnej wraz z ambulansami przeniosą się do Odessy. Po dokonaniu ewakuacji Aleko-basza zwiedzi ważniejsze miejscowości prowincji, przy czem rozda drużynom sztandary. Podobno sułtan zastrzegł sobie, aby na chorągwiach umieszczone było także godło jego zwierzchnictwa, przeciw czemu Rosja nie miała nic do zarzucenia.

Jenerał Vitalis, francuz rodem, został przez sułtana zamianowany jenerałem brygady. Przed kilkoma dniami odbyło się w Filippopolu wielkie zgromadzenie ludowe, na którem właśnie rozbierano kwestję dowództwa całej milicji i po długich debatach *pro i contra* zgodzono się wreszcie jednogłośnie na jenerała Vitalisa. Komenda wojskowa ma być w języku bulgarskim zaprowadzona.

Journal de St. Peters. podaje korespondencję z Liwadji, w której opisany jest pobyt ks. Aleksandra I w gościnie u Naj. Cesarza i przyjęcie bulgarskiej deputacji. Podobno Naj. Pan raczył jej wyrazić swoje zadowolenie z tego, że przybyła do Liwadji powitać swego władcę. Nadeszła pora, w której bulgarzy mogą okazać się godnymi tego, co z ręki Rosji otrzymali. Wszystkie swoje siły powinni wytężyć w celu we-

wewnętrznego rozwoju, stłumienia dążeń radykalnych i wspierania księcia w jego trudnem zadaniu.

Książę, objeżdżając dwory europejskie, wszędzie oświadcza się z gotowością zachowania traktatu berlińskiego i kierowania się jego duchem w polityce wewnętrznej, wszelako zwraca uwagę na potrzebę dopełnienia koniecznych warunków, jak: wszechstronne i szczere zaprowadzenie ustaw wschodniej Rumelji, niewprowadzenie wojsk tureckich do tej prowincji, organizację na wzór Krety, Macedonji i t. p.

Pogłoski podane przez *Standard* i jedno z pism berlińskich o zamiarach matrymonjalnych księcia i staraniu się o rękę panny Jussupow okazały się całkiem bezpodstawne.

W parlamencie angielskim Rząd zdawał sprawę z niektórych zmian zaszłych na widowni wojny w Afryce. Jenerał Wolseley zamianowany został głównodowodzącym armji, gubernatorem Natalu i Transvaalu a nadto najwyższym komisarzem Rządu do prowadzenia układów z plemionami sąsiadującemi na północ i na wschód tych terrytorjów.

Otrzymał on zarazem polecenie ukończenia wojny jak najrychlej, skoro tylko okoliczności i honor Anglji na to pozwolą.

Posiadłości angielskie nie będą powiększone, wszelako bezpieczeństwo ich musi być zagwarantowane. Z tego wszystkiego widać, że Rządowi zależy wiele na ukończeniu wojny i zawarciu jakiegokolwiek pokoju; aby tylko mógł się zabrać do reorganizacji wewnętrznych stosunków.

Kiedy z kaframi nie rozpoczęto jeszcze układów pokojowych, traktat z Jakóbem Khanem został już podpisany. Dzienniki angielskie chełpią się tem, iż tak po ludzku i bezinteresownie obeszli się z afghańczykami, nie wziąwszy ani jednej piędzi ziemi na własność, ani jednej rupji kontrybucji.

Telegramy.

(*Ajencja Rudolfa Okręta*).

Paryż. 28-go.— Na posiedzeniu Izby wnosi Clemenceau ażeby Blanqui'ego prowizorycznie uwolniono. Lacaze, jako referent komisji śledczej oświadcza, że żądanie to jest nieparlamentarnem, ponieważ komisja obraduje już nad tą kwestją. Clèmenceau gani ministerjum i powiada, że jest rzeczą niesłychaną jeżeli deputowanemu nie pozwolono usprawiedliwić swojego wyboru. Lerover oświadcza, że obecność Blanqui'ego jest niepotrzebną, gabinet jednak podda się wyrokowi Izby. Ministerstwo żąda unieważnienia wyboru Blanqui'ego. Za wnioskiem Clemenceau głosowało 160 członków Izby, po części republikanie, a po części zachowawcy— większość jednak odrzuciła ten wniosek.

Berlin 28-go. — W kołach parlamentarnych omawiają wczorajszą uchwałę komisji dla tytoniu, która ze wszystkich wniosków przyjęła najbardziej umiarkowany wniosek środka. Uchwałę tę tłomaczą w ten sposób, a pomiędzy środkiem a rządem nie osiągnięto jeszcze zupełnej zgody. Środek położył także nacisk na konieczność gwarancji konstytucyjnych.

Paryż 26-go. — Prezes senatu żądał od paryzkiej rady municypalnej opróżnienia pałacu luksemburskiego. Prefekt Sekwany protestował przeciw temu, ponieważ przez to ucierpiałyby interesa miasta Paryża.

Tyrnowa 28-go. — W wojsku bulgarskiem zastąpioną zostanie komenda rosyjska—bulgarską. W Sofii założoną zostanie wielka narodowa bibljoteka bulgarska.

Waszyngton 27-go.— Wydział finansowy izby reprezentantów przyjął raport przemawiający za odroczeniem kongresu do 10 czerwca. Projekt prawa tyczący się bicia monety srebrnej, jeszcze nie został oddany komisji finansowej senatu, tylko złożony został na stole w izbie.

Konstantynopol 28-go maja. — Wczoraj wstąpił książę Aleksander Vogorides (Aleko basza) na ziemię wschodnio - rumelijską, gdzie mu przygotowali przyjęcie wspaniałe delegowani wszystkich trzech narodowości prowincji. Gubernator jeneralny mianował znanego Ikonomowa gubernatorem Filipopola, trzech bulgarów naczelnikami departamentu spraw wewnętrznych, oświaty i sprawiedliwości. Jenerał Stołypin opuszcza jutro Filipopol i udaje się do Jamboli. Książę Łobanow wyjeżdża we czwartek z Liwadji i udaje się na swoją posadę. Książę bulgarski oczekiwany jest 10 czerwca.

Londyn 28-go. — Podług wiadomości z Simli, zapewnionem jest w traktacie pokojowym z emirem, że Anglja popiera emira w odparciu wszelkich napadów obcych. Rezydent angielski w Kabulu może utrzymywać odpowiednią eskortę i może także wysyłać na granicę afghańską ajentów angielskich. Podpisanym zostanie traktat handlowy na przeciąg dwunastu lat. Linję telegraficzną do Kabulu przyprowadzono do porządku. Nadwyżka z dochodu z prowincyj odstąpionych Anglji przez emira wypłaconą zostanie emirowi po odtrąceniu kosztów administracji. Oprocz tego płacić będą emirowi subsydjum roczne 6 loków rupij (600,000 rupij=3,450,000 rubli), naturalnie po ścisłem dotrzymaniu traktatu pokojowego. Nową granicę indyjsko-afghańską ustanawia komisja mięszana.

Berlin 27-go. — Parlament obradował nad projektem ustawy o tymczasowem wprowadzeniu zmian taryfy celnej (zamknięcie granicy) i przyjął paragraf pierwszy w proponowanej przez Windhorsta stylizacji, podług której cła za żelazo surowe, towary apteczne, towary korzenne, cukiernicze i petrolej, na podstawie polecenia kanclerza mogą być pobierane w tej wysokości, tymczasowo, którą parlament przyzwolił w drugiem czytaniu ustawy taryfowej i tytoniowej — lub dopiero później przyzwoli.

Ateny 27-go. — Minister finansów Deligeorgis umarł. Zbiegli przewódcy powstania kreteńskiego zebrali się tu wczoraj, aby oświadczyć, że kreteńczycy nie udawali się pod opiekę Anglji.

Londyn 27-go.—Z Filippopola donoszą do *Timesa*, że Stołypin otrzymał depeszę, w której wyrażono nakaz sułtana, ażeby Aleko basza nosił fez. Ta drobnostka pozorna, może mieć konsekwencje groźne, ponieważ Stołypin oświadczył bulgarom, że Aleko basza nosić będzie kapelusz. Urzędnik rosyjski nakłaniać jeszcze dziś będzie Aleko basę, ażeby nie nosił feza. Gdyby jednak nie udała się ta misja, to obawiać się można rozruchów. Wielka ilość wojska obsadzi drogę do banhofu.

Bukareszt 27-go. — Rosjanie rozpoczęli ewakuację Szumli. Rząd bulgarski traktuje o kupno mostów na Dunaju.

Londyn 27-go. — Izba wyższa. Minister dla Indyj Cranbrook zawiadamia izby, że major Cavagnari telegrafem zawiadomił rząd o podpisaniu traktatu pokoju z emirem Afganistanu.

Wiedeń 27-go. — *Polit. Corresp.* donosi z Aten, że na granicy greckiej odbywa się silna koncentracja wojsk tureckich, a w skutek tego napływ emigrantów z Epiru i Tesalji do Grecji wzrasta. Zgromadzenie ateńskiej kolonji zbiegów kreteńskich wyraziło w rezolucji konieczność połączenia Krety z Grecją.

Londyn 27-go. — Na zapytanie Otway'a odpowiada Bourke: W wymianie zdań z Francją, jaka obecnie ma miejsce, nic nie upoważnia do mniemania, jakoby w polityce obu państw wobec Egiptu zachodziła różnica. „Jesteśmy w rzeczywistości — powiada mówca — zgodni ze sobą". Minister wojny Stanley odpowiada Lawson'owi, że o ile dotychczas sprawdzono, w wojnie z zulusami padło 1,886 ludzi z armji angielskiej, a 86 umarło na różne choroby.

Berlin 28-go. — Komisja dla spraw tytoniu odrzuciła oznaczone w przedłożeniu rządowem wysokości cła (120 marek za 100 kilogr. tytoniu zagranicznego a 80 marek za tytoń krajowy), 24 głosami przeciw 2 i przyjęła 7 głosami przeciw 9 proponowaną przez członka środka Galena i Gielena wysokość cła: 60 marek za zagraniczny a 25 marek za tytoń krajowy. Cały szereg innych wniosków w kwestji podwyższenia cła od tytoniu odrzucono.

Wersal 28-go. — Senat wybrał ministra wojny jenerała Gresley i ministra marynarki admirała Jauréguiberry, senatorami na dożywocie.

Izba obradowała nad wnioskiem Naqueta, zmierzającym do ustawodawczego zezwolenia rozwodu między katolikami.

Komisja wybrana celem naradzenia się nad żądaniem sądowego śledztwa deputowanego Casagnaca liczy 17 członków, którzy są za zezwoleniem waków sądowych, a 4 członków którzy się temu sprzeciwiają.

Konstantynopol 28-go.— Jenerał Stołypin zawiadomił Portę, że wobec otrzymanego przez władze rosyjskie rozkazu, aby ewakuację Rumelji wschodniej przyspieszyć, okazuje się koniecznem staranie o niezwłoczne zastąpienie urzędników rosyjskich, którzy wraz z armją muszą powracać do Rosji. Dlatego władze rosyjskie wybrały tymczasowo urzędników z pomiędzy krajowców, którym powierzono różne posady administracyjne, z zastrzeżeniem decyzji ostatecznej Aleko-baszy, któremu wybór podwładnych zostawiony być musi.

Berlin 28-go. — *Nord Alg. Ztg.* podaje sprawozdanie o obiedzie, na którym był wczoraj u Bismarcka cesarz niemiecki z wielkim księciem Mecklenburg Schwerin. Cesarz, który siedział pomiędzy księżniczkami Bismarck i Radziwiłówną, był w najlepszym humorze, rozmawiał po obiedzie bardzo serdecznie i uprzejmie z wszystkiemi gośćmi i zwiedzał pod kierownictwem księcia i księżnej Bismarck wszystkie apartamenta.

Nord. Alg. Ztg. dodaje, że podobno kanclerz korzystał z tej sposobności, i prosił cesarza o kilka miesięcy urlopu.

Dziś rano ciepła st. 16 w południe ciepła st. 22. (Reomura 767 Odmiana.)
—Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą stóp 9 c.7.

Kurs giełdy warszawskiej,—dnia 29 maja 1879 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin a vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	153;153.15— — — —	153 22½	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	10.38—38½—	10 40	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	124 12½—20.	124 35	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	132 90 — —	133.20	—.

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcji	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100. . .	—.—	—.—	—.—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	—.—	100 —	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	100.70—75	100.90	—.—
„ „ „ małe.	100.60 65-70	100.85	—.—
Listy zast. m. War. serji I.	—.—	96 75	—.—
„ „ „ II.	—.—	96.75	—.—
„ „ „ III	95.95	96.10	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże.	—.—	—.—	90.40
„ „ małe.	—.—	—.—	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864. .	—.—	—.—	—.—
„ „ 1866. .	126.50	126.75	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—
II Pożyczka wschodnia rs. 100	95.—	95.25	—.—

Akcje i Obligacje:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel.	—.	—.—	—.—
za rs. 125	—.	—.—	261.—
Akc. dr. ż. War.-W. rs. 100	—.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. War.-B. rs. 100	—.	—.—	136.—
Akc. dr. ż. War.-Terespols.	—.	—.—	121.—
Akc. dr. ż. Fabr.-Łódzkiej. .	—.	—.—	—.—
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—.	269.—	—.—
Akc. Banku Dyskon. w War.	—.	269.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodz.	—	—.—	260.—
Akc. War. tow. ub. od ognia.	—.	146.50	—.—
Akc. War. tow. fabr. cukru	—.	—.—	—.—
Akc. tow. fab. cukru Józefów	—.	—.—	720.—
Akc. Dobrzel. tow. fab. cukru	—.	—.—	—.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loew.	—.	—.—	6 0.—
Akc. towarz. fabryki machin	—.	—.—	—.—
Akc. towarz. Łazien. i Łaźni	—.	—.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. $174\frac{4}{9}$ nowych $218\frac{1}{18}$ zastawnych m. Warszawy serji I i II $80\frac{5}{9}$ m. Łodzi $38\frac{8}{9}$ listów likwidacyjnych $197\frac{7}{9}$ obligów skarbowych $64\frac{2}{5}$ pożyczki prem. 1-ej emisji $188\frac{9}{10}$ 2-ej emisji $1[illegible]5\frac{3}{5}$

Monety: Półimperjały rs. .— —.— Sztuki dwudziestofrankowe rs. —. marki niemieckie rs. — kop. — pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austr yackie rs. — kop. —

HOTEL EUROPEJSKI.

Przybyli dnia 28 Maja

Rzewski Paweł, rzeczywisty radca stanu, mistrz ceremonji dworu J. C. M. z żoną Katarzyną z Wiednia; Żakowski, jenerał leitnant z Modlina; hrabia Tyszkiewicz Benedykt, właściciel dóbr z Wiednia; hrabia Tyszkiewicz Mikołaj, właściciel dóbr z Kijowa; Von Dessen Eugenia, żona radcy stanu z Berlina; Primo, pułkownik z Rawy; Agełkow Arution, obywatel z Grigorjewska; Mazurkiewicz Wincenty, obywatel z Łucka; Simund Samuel, radca handlowy z Siele; Meleniewski Feliks z żoną Ernestyną, obywatele z Wiednia; Komorowski Leon, obywatel z Kowna; Witkowski Emil, obywatel z Żytomierza; Tabaczyński Stanisław, obrońca sądowy z Krakowa; Wierzbicki Józef, obywatel z Hojnaty; Korbel Joanna, obywatelka z Berna; Kazimirow Aleksander, obywatel z Wiednia; Bürkle Zofia, obywatelka z Baden; Fullon Aleksander, sztabs-rotmistrz z Częstochowy; Niemcewicz Egor, obywatel z Moskwy; Reszotow Michał, obywatel z Wiednia; Łopuchin Michał, radca kolleg. z Wiednia; Gąsowski Jan, doktór medycyny z Siedlec; Von Dessen Piotr, słuchacz prawa z Berlina.

TEATR LETNI.

Dziś: Modniarki.
Jutro: Rodzina Fourchambalt.

JULJANA PENKALA
MAGAZYN BŁAWATNY
ULICA SENATORSKA Nr 4 w Warszawie.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otrzymał

Wielki wybór Materyi Wełnianych

ze słynnych fabryk angielskich i francuzkich

w najmodniejszych deseniach i kolorach, oraz w rozlicznych gatunkach.

Rzeczone materje sprzedawać będzie **po niepraktykowanie nizkich cenach bo poczynając**

po kopiejek **25** ***za łokieć.***

6—6 — 9738 —

Senatorska Nr 17 1-sze piętro.

Senatorska Nr 17 I piętro.

MAGAZYN MÓD I NOWOŚCI DAMSKICH

pod firmą:

PAULINA SZUBERT

zaopatrzony został w wielki dobór:

gotowych Sukień, Okryć i Kapeluszy.
Suknie wełniane gotowe od rs. 25.
Okrycia od rs. 14.
Kapelusze od rs. 7.

4—6 — 10200 —

Senatorska Nr 17 I piętro.

Senatorska Nr 17 1-sze piętro.

PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA ŻNIWIAREK
J. A. KRASZEWSKIECO
w Warszawie, Aleja Jerozolimska Nr 89.

poleca swoje **Żniwiarki i Kosiarki**, jako daleko tańsze i trwalsze od zagranicznych, udzialając na takowe wyjątkową gwarancję, a mianowicie:

a) **Żniwiarki** systemu **Walter A. Wooda** do których zastosowane zostały znaczne ulepszenia. oraz samosmary, po cenie.................. rs. 250

b) **Kosiarki, ,Błyskawica"** po cenie.......................... „ 190

Ceny te loco, fabryka w Warszawie

Przy zamówieniu pobiera się tylko rs. 25 zaliczenia.

Ekspedycja na prowincję bezzwłoczna.

Nabywac można i na kredyt bankowy.

Fabryka tylko jedynie przed Lipcem może na każde żądanie wysłać mechaników dla złożenia i puszczenia w ruch machiny na miejscu.

Zamówienia przyjmują się w biurze **J. A. Kraszewskiego, Erywańska Nr 6**, i w fabryce **Aleja Jerozolimska Nr 89**, gdzie również przyjmują się obstalunki na wszelkie roboty stolarskie w zakres budowy domów wchodzące.

3—18 — 10298 —

WILLA,

Niedaleko kolei po szosse, **Pałac** z dwoma ogrodami owocowym i angielskim, do której może być dodane ziemi stosownie do życzenia, od włóki jednej do czternastu i więcej. Wiadomość ulica Elektoralna Nr 33, mieszkania Nr 10, w godzinie rannej od 9 do 10 i po południu od 4 do 5. 2—6 — 10446 —

Panie udające się do Paryża

na mieszkanie, lub Panienki dla kształcenia się, a chcące mieć mieszkanie pod każdem względem wygodne, przy zacnej familji, ze stołem wyśmienitym, za umiarkowaną cenę, znajdą takowe u pani Piędzieckiej Nr 81, ulica Nolief Batignolles, której córki posiadając wyższe wykształcenie, udzielają także angielskiego języka i muzyki. 1—3—10880—

TECHNIK

wykształcony teoretycznie i praktycznie za granicą, posiadający świadectwo dojrzałości w fachu mularskim i ciesielskim, poszukuje odpowiedniego zajęcia. — Łaskawe oferty proszę złożyć w Redakcji pod lit. K. S. 20. 3—3—10669—

Osoby życzące mieć Nauczycielki lub Bony

wprost z Paryża, niech się udadzą przez korespondencje z całem zaufaniem do pani Wiktorji Zalewskiej, mieszkającej na ulicy Brochant Nr 11, na Batignolle, której mąż jest artystą malarzem i profesorem rysunków w szkole Batignolskiej. 1—3—10881—

Ciechocinek.

Apteka zaopatrzona we wszelkie środki lekarskie i specjalja w której wyrabiam **Wyciąg z igliwia sosnowego** na kąpiele.

Środek ten z bardzo pomyślnym skutkiem zalecany jest przez pierwszorzędnych lekarzy w Europie, przeciw bezgorączkowym postaciom zołzów, reumatyzmu i artretyzmu, przeciw stężałości w stawach, tudzież różnym cierpieniom nerwowym, szczególniej u dzieci, w chorobach krzywicowych (chorobie angielskiej). (Powyższy wyciąg z Igliwia sosnowego dostać można w Aptekach: Heinriha, Lilpopa, Nowodworskiego, Wróblewskiego). Również przy Aptece mojej dostać można wszystkich wód mineralnych naturalnych wprost ze źródeł sprowadzanych, które sprzedaję podług cenników warszawskich.

Wody mineralne Ciechocińskie i Ług jodobromowy wysyłać będę w butelkach z kapslami i etykietami, z korkami zaś opatrzonemi wpalonym napisem: **„Zakład zdrojowy w Ciechocinku".** Zwracam przeto uwagę WW. PP. Doktorów, Aptekarzy i Szanownej publiczności, że tenże Ług i Wody Ciechocińskie tylko w takiej formie ekspedjowane, oryginalnemi są istotnie. Interesanci raczą więc zamawiać wszelkie obstalunki wprost pod moim adresem.—**J. Gębczyński**, w Ciechocinku. 10392—2-6

Garnitur Mebli

orzechowych, rzeźbionych, z pasem półjedwabnym rypsem krytych, do odstąpienia za rs. 200 Niecała Nr 12 mieszkania 22.

3—3 — 10358 —

Nr 62. Marszałkowska Nr 62.

Jest do odstąpienia zaraz lub od kwartału

Magazyn Krawiecki

z urządzeniem lub bez. — Bliższa wiadomość w Magazynie Ubiorów męzkich S. Magnuskiego.

Nr 4. Nowo-Senatorska Nr 4.

3—3—10741—

DOM HANDLOWY
T. GRIGOTOWICZA
ulica Nowy-Świat Nr 20,

sprzedaje:

Cement Portlad (oryginalny).
„ **krajowy.**
Dreny i cegłę.
Wyroby powroźnicze.
Wyroby koszykarskie: kufry, kosze.
Wózki dziecinne i t. p.
Worki angielskie i Wańtychy do wełny.

Wszystko po cenach fabrycznych.

Owies na obrok dla koni, po cenach umiarkowanych. —10143—6—6

MAGAZYN
STROJÓW DAMSKICH
F. Kowalskiej
ulica Rymarska Nr 8.

przygotował **na sezon letni** znaczny wybór najgustowniejszych **Kapeluszy** w cenie od **trzech rubli**. Oprócz tego zapas **Piór i Kwiatów**. Ceny przystępne, wykonanie wykwintne.

3—3 — 10582 —

SYFONY!

Wybornej konstrukcji francuzkiej, sprzedaje tanio M. Landy i S-ka, ulica Leszno Nr 15.

—20—8230—

Pogrzebowe efekty:

trumny, pośmiertne ubrania.—**Zlecenia załatwienia całości pogrzebu w Kantorze B. Korpaczewskiego**, ulica Trębacka Nr 4. 44 -0—3981—

Kąpiele siarczane w Krzeszowicach,

w W. Ks. Krakowskiem, otwarte z dniem 1 Czerwca 1879 r.—Zamówienia mieszkań w domu łazienkowym albo w osobnym hoteliku, obok łazienek zbudowanym, zgłosić się można do Zarządu kąpielowego w Krzeszowicach, poczta i stacja kolejowa w miejscu.

(Analiza chemiczna źródeł, dokonana przez Dra A. Aleksandrowicza, opis zaś Krzeszowic i okolicy, oraz samychże kąpieli, ich działania i zastosowania leczniczego—napisany przez Dra Władysława Ściborowskiego, dostać można w Księgarni PP. Gebethnera i Wolffa w Warszawie i Gebethnera i S-ki w Krakowie. —10437—2—3

Do wypuszczenia **w administracją**

Dwa Folwarki

z większych dóbr, na lat **sześć** na korzystnych warunkach — Nadto potrzebną jest suma około 10,000 rs. na dobrą hipotekę w Warszawie.—Wiadomość bliższa i warunki Krakowskie - Przedmieście Nr 67 nowy, 1-sze piętro od frontu, ze schodów na prawo, od 10 do 12 i od 5 do 7. 1—6—10889—

W Willi Marcelin,

za rogatką Belwederską, jest urządzona

Letnia Restauracja,

gdzie można dostać wszelkich nowalji i nabiału, wszelkie obstalunki mogą być wykonane z elegancją, w obszernych salonach lub ogrodzie; w każdę zaś święto, będą dawane obiady po rs. 1 kop. 20, od godziny 1-szej do 4-tej, do Września. —10871—1—3

W Willi Marcelin,

za rogatką Belwederską, jest do wydzierżawienia

Ogród owocowy,

oraz parę morgów koniczyny, razem lub osobno, furmankę można dostać na miejscu. Wiadomość: ulica Niecała Nr 2, mieszkania 9. —10872—1—3

Od 1-go Lipca do wynajęcia w domu przy ulicy Miodowej Nr 11

APARTAMENT

złożony z 10 pokoi, kuchni i t. d., oraz stajnia i wozownia w razie potrzeby.

1—3—10826—

Mieszkania

kawalerskie, parterowe, w domu narożnym przy ulicy Marszałkowskiej i Żórawiej, do wynajęcia od 1-go Lipca: 1 Salon frontowy z przedpokojem; 1 Pokój od dziedzińca, każde z osobnem wejściem.—Wiadomość w kolonjalno-dystrybucyjnym handlu, w tym samym domu pod Nrem 16—26. —10794—1—3

Od 1-go Lipca do wynajęcia przy ulicy Instytutowej Nr 4 i Nr 6

Kilka mniejszych Lokali.

Wiadomość na miejscu lub w biurze właściciela przy ulicy Miodowej Nr 11.

1—3 -10827—

Nagrody rs. 3 i wyżej.

Dnia 22 Maja r. b., na Wniebowstąpienie, z domu Istomina, w Jerozolimskich Alejach Nr 18 B, wyleciała z klatki **Kanarzyca, żółto-popielata, na około szyjki odcień popielaty, gdyby obrączka**, na jednej łapce paznokiec jeden krótszy.—Łaskawy znalazca raczy ją odnieść do tegoż domu, pod **Nr 12** pomieszkania. —10455-5—6

W Drukarni *Kuryera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 17 (29) Мая 1879 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 118.

Dnia 29 maja 1879 roku. *Czwartek.* *Dnia 17 (29) maja 1879 roku.*

Wyszła świeżo z druku

Nakładem Czytelni J. Jeleńskiego

Książeczka Ludowa,

pod tytułem

JAKBY SIĘ WIEŚNIACY MOGLI RZĄDZIĆ W GMINACH?

przez

JANKA MRÓWKĘ.

Cena 5 kop.

Skład główny w Czytelni **Jana Jeleńskiego,** Nowy-Świat Nr 4, oraz w Księgarni Gebethnera i Wolffa.—**Treść książeczki:** Wstęp.—Zebrania i Uchwały.—O czemby można na zebraniach radzić? — Co to są zebrania gromadzkie i jaki z nich mógłby być pożytek.— **Jak i kogo wybierać na sędziów gminnych?** —105.0—2—3

CZYTELNIE NOWOŚCI

BELLETRYSTYCZNYCH I NAUKOWYCH.

CZYTELNIE

JANA JELEŃSKIEGO

jedna przy ulicy **Nowy-Świat Nr 4.**

druga przy ulicy **Granicznej Nr 9.**

Polecają dzieła **wyborowe najświeższe** belletrystyczne i naukowe.

Abonament **wszystkich książek** w językach: polskim, francuzkim i rosyjskim, oraz książek z osobnej bibljoteki „**dla dzieci i młodzieży**" miesięcznie kop. 75, kwartalnie rs. 2. Kaucja rs. 3. Do abonamentu **książek angielskich** dopłaca się kop. 30 miesięcznie. Abonament pism perjodycznych **bez osobnej dopłaty.**

Abonenci jednej lub drugiej i korzystać mogą z katalogów **obu czytelni**, mając tym sposobem do wyboru przeszło

8,000 tomów dzieł

WYBOROWYCH NAJŚWIEŻSZYCH,

z których bardzo wiele **w 4-ch, 6-ciu i 8-miu egzemplarzach.**

3—3 — 1974 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 4 (16) Czerwca r. b. o godz. 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzań Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w roku 1880 do umundorowania niższych stopni Warszawskiej Straży Ogniowej i Policyjnej różnych wyrobów szmuklerskich i innych gotowych przedmiotów, od cen w wykazie zamieszczonych.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60. podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kassy miejskiej na złożone w tejże kassie wadjum w ilości rs. 438 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i wzory są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w 1880 do umundorowania niższych stopni Warszawskiej Straży Oniowej i Policyjnej różnych wyrobów szmuklarskich i innych gotowych przedmiotów, po cenach w wykazie zamieszczonych i ustępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie miejskiej wadjum w ilości rs. 438 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nr N. pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko) — 10293 —

Znane przeszło od 36 lat prace moje:

1. Przewodnik Lekarski dla mężczyzn,

8-me zupełnie przerobione wydanie. Cena rs. 1.

2. O N A N I Z M,

6-te wydanie. Cena kop. 60. Nabyć można w księgarni Gebethnera i Wolffa.

B. Rosenblum.

Lek. prakt. w St. Petersburgu.

5—6—9471—

Księgarnia i Skład nut muzycznych

B. Heinricha,

(dawniej A. B. Bogucki)

w WARSZAWIE,

Krakowskie-Przedmieście Nr 7,

posiada na Składzie:

Wojewódzki, Justyn Stanisław Wawrzyniec Staszic, z drzeworytami testamentowych podpisów i pieczątki, tudzież laski podróżnej składanej	Kop. 75
„ Kwestja domu zarobkowego w Warszawie, tudzież zaradzenia ubóstwu w kraju	„ 40
„ O polepszeniu losu podrzutków	„ 10
X. Pleszczyński. Upominek dla parafian, 2-gie wydanie .	„ 7½
Marczewska Aleks. Dwa worki złota. Powiastka.	„ 10
Książka dla wszystkich. Przepisy dotyczące najmu sług wiejskich.	„ 15

2—3 —10379—

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej,

podaje do wiadomości, że przedmioty znalezione na stacjach i w powozach drogi żelaznej Warszawsko - Terespolskiej pozostawione przez pasażerów w kwartale I r. b. odebrane być mogą za udowodnieniem własności od Zawiadowcy stacji Praga.

Wykaz tych przedmiotów znajduje się do przejrzenia u Zawiadowców stacji Praga, Siedlce, Łuków i Brześć.

1—3—10739—

PANNY

podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz.—Chmielna Nr 3, w prawej oficynie na dole.

—10998—1—3

Potrzebną jest

PANNA

umiejąca szyć na maszynie bieliznę zaraz lub od 1-go Czerwca r. b., za dobrem wynagrodzeniem i całodziennym życiem.—Ulica Sowia Nr 3 domu, mieszkania 7, pierwsze piętro od frontu. —10912—1—2

Introligatorzy i Uczniowie,

potrzebni zaraz do Warszawskiej fabryki ksiąg handlowych Kozłowskiego i Bocka.—Bednarska Nr 8—Pierwszeństwo mają introligatorzy obeznani z wyrobem ksiąg hadlowych.

—10927—1—3

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej,

podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż stosownie do § 59 przepisów porządkowych dla drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej w d. 24 maja (3 czerwca r. b. o godzinie 10 rano, na stacji Praga d. ż. W.-T. odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację następujących zalegających, a w czasie właściwym przez interesantow nieodebranych transportów:

1) Transportu drzewa budulcowego nadeszłego w d. 28 lutego r. b. za frachtem Rowno-Praga Nr 58/54.

2) Dwóch transportów drzewa budulcowego nadeszłych w d. 8 marca r. b. za frachtami Nr 40/40 i za Nr 38/38 Kiwercy-Praga.

3) jednego transportu drzewa budulcowego przybyłego w d. 10 kwietnia r. b. również Kiwercy Praga za frachtem Nr 39/39.

4) czterech transportów drzewa budulcowego Rożyszcze-Praga nadeszłych w dniach: 7, 9, 12 i 13 marca r. b. za listami frachtowemi za NNr 74/70, 73/72, 72/71, 75/74 i 74/73.

Bliższe warunki dotyczące sprzedaży w mowie będącei, są do przejrzenia codziennie, z wyjątkiem świąt i niedziel, w biurze Naczelnika transportów d. ż. W. T. na Pradze. 1—3—10740—

Student Uniwersytetu,

życzy zaraz wyjechać na wieś, na korrepetycję.—Oferty uprasza składać w Kiosku w Saskim ogrodzie. —10970—1—3

PANNA

potrzebną jest zaraz do krawieczczyzny i umiejąca szyć na maszynie Singera. — Alea Jerozolimska Nr 23 a, mieszkania 6.

—11000—1—1

Lekcje Muzyki.

Osoba posiadająca patent Instytutu Muzycznego, życzy udzielać lekcje fortepianu na godziny. Warunki bardzo przystępne.—Łaskawe oferty, uprasza się składać w domu pod Nr 5, ulica S-to Krzyzka, u adwokata na 1 piętrze pod literami **M. W.** —10958—1—10

Osoba przyzwoita życzy sobie wziąć

Dziecko do piersi

a za dobry pokarm i troskliwe wypielęgnowanie tegoż sumiennie poręcza.—Ulica róg Hożej i Kruczej Nr 15 nowy, mieszkania 30.

—10969—1—1

Poszukuje obowiązków

Rządcy domu,

Urzędnik. — Wezwania celem porozumienia, uprasza się nadsyłać do Kantoru Instytutu Wód Mineralnych w ogrodzie Saskim. — Na żądanie kaucja może być złożoną.

—10961—1—3

Polski Skład Nici, ulica hr. Berga 11.—Gazy Donna Maria, Woalki gazowe po kop. 60 i rs. 1.—Kołnierzyki, krawaty męzkie, dziecinne i damskie, oraz kołnierzyki płócienne, w znacznym wyborze. 2171—9—0

Jedynie Najnowsze MASZYNY DO POŃCZOCH.—Medal złoty—Skład daje nabywającym stałą robotę—zarobek dzienny rs. 1 kop. 20.—Królewska 23—1-sze piętro, w korpusie głównym. 2172—15—

Do Ciechocinka!!!

Osoba młoda życzy wyjechać za **lekcje muzyki** i do towarzystwa, albo na **wies** gdzieby była bona francuzka na czas wakacyjny. Wiadomość Krucza Nr 10, mieszkania Nr. 2

—10853—1—3

Są do sprzedania

Dwa Łóżka

parzyste, toaleta duża, z dwoma szufladami, komoda, stolik do kart, stoliczek stosowny do łóżek, wszystko mahoniowe w dobrym stanie z pierwszorzędnych fabryk i dwa lustra w złoconych ramach, krzesło do gabinetu z przyrządem jesionowe.—Kapitulna Nr 4, mieszkania 8, ... piętro.

1—3—10921—

1,000 rs. kaucji

złoży urzędnik spadły z etatu, lat około 40, posiadający języki: polski, ruski, francuzki i nieco niemiecki, poszukujący miejsca kassjera, kontrollera, rządcy większego domu i t. p., albo też wejdzie do wspólki jakiego pewnego interesu.—Adresy proszę składać w Redakcji niniejszego pisma pod lit. **K. S,**—10937—1—

Garnitur Mebli

francuzki, mało używany, składający się z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł i stołu, za cenę umiarkowaną.—Wiadomość w Zakładzie rękawiczniczym, ulica Marszałkowska Nr 71.

—10793—2—3

Wakują posady dla Bon Niemek, w Rekomendacji S. Masłowskiej.

Krakowskie-Przedmieście Nr 17.

—10957—1—3

Przybyły z Wielkiego Księstwa Poznańskiego Antoni Erber wykwalifikowany

Majster Ciesielski,

podejmuje się robót Ciesielskich i Murarskich, tak w Warszawie jako też i na prowincji.—Mieszka przy ulicy Leszczyńskiej pod Nr 10, oferty proszę składać w Redakcji pod literą **A. E.** Nr 620. —10727—2—3

JEOMETRA

wykwalifikowany, polak, z Prus, posiadający najchlubniejsze świadectwa, poszukuje u pp. Jeometrów, lub u pp Obywateli zatrudnienia w swojem zawodzie.—Offerty uprasza składać pod lit. P. O. do Redakcji Kurjera.

2—3—10784 —

KORREPETYTOR,

uczeń 7-mej klassy Gimnazjum filologicznego, mający kilka lat praktyki korrepetytorskiej, sumienny i znający dobrze przedmioty wchodzące w zakres programatu gimnazjalnego, życzy sobie przyjąć lekcje na wieś za stosownem wynagrodzeniem.—Wiadomość w Kiosku na Zielonym placu. 2—3—10860—

Ph. O. Oechelhäuser

Inżynier cywilny, Konstruktor i generalny przedsiębiorca urządzeń gazowych i wodociągowych

Berlin, S. W. Grossbeerenstrasse 89.

Przyjmuje urządzenie projektów i wykonywanie w drodze przedsiębiorstwa generalnego.

1) **Zakładów gazowych** dla miast, publicznych gmachów, wielkich fabryk: przędzalni, cukrowni i t. d.

2) **Urządzeń wodociągowych**, z ogrzewaniem za pomocą pary, gazu i gorącego powietrza, dla miast, zamków z parkami i t. d.

3) **Kombinowanych urządzeń gazowych i wodociągowych** z maszynami parowemi lub Otto'a motorem gazowym, nie sprawiającego hałasu, dla bankotów, fabryk, zakładów fiskalnych i t. d.

4) **Powiększenia i przebudowania** starszych zakładów gazowych z użyciem najnowszych konstrukcji pieców retortowych z opałem gazu, oxydu węglowego i najnowszemi aparatami.

Wystawił od roku 1865 około 80 większych zakładów gazowych i wodociągowych, a między innemi w Rossji: Zakład gazowy Kronstadt i prywatny zakład gazowy pana C. Scheibler w Łodzi.

Referencje:

P. Rein, dyrektor zakładu gazowego w Warszawie.
Kronenberg, Nelkenbaum i S-ka w Warszawie.
Karol Scheibler . . . . w Łodzi.
G. Heckmann . . . . w Moskwie.

w Niemczech:

Berlińskie towarzystwo handlowe w Berlinie.
Niemieckie towarzystwo gazowe kontynentalne w Dessau.
8—8 — 3228 —

IWONICZ.

Z Krakowa koleją do Tarnowa, dalej powozem 10 godzin jazdy.
Z Rzeszowa codziennie wóz osobowy pocztowy do zakładu.

Zakład zdrojowo-kąpielowy w uroczej okolicy górskiej, 110 metrów nad p. m., otoczony lasami szpilkowemi, w których przeszło dwie mil spacerów.

Szczawy słono-alkaliczne jodowo-bromowe, zalecane przez najznakomitszych lekarzy w kraju i za granicą w cierpieniach skrofuliczuych, gośćcowych i dnawych w rozmaitego rodzaju chorobach kobiecych, skórnych, syfilitycznych i nerwowych.

Zakład zawiera 450 pokojów gościnnych od 20 centów do 3 złr. za dobę, wspaniałe murowane łazienki o miedzianych wannach; kąpiele zimne, natryskowe, parowe, zakład gimnastyczny, połączony z nauką tańców, pod kierunkiem P. Butkowskiego z Warszawy, aptekę, skład wód mineralnych, żętycę, aparat Waldenburga do leczenia wziewnego.

Dla wygody i przyjemności publiczności, służą kaplica, czytelnia książek i gazet urządzona przez p. Bełzę, doborowa orkiestra, wspaniała sala balowa, dwa fortepiany, trzy restauracje katolickie, dwie izraelickię, cukiernia, kawiernia, billard, zakład fotograficzny, sklepy, fryzjer, cyrulik, piekarnia, jatki. Urząd pocztowy i telegraficzny.

W tym roku oddany będzie nowy murowany piętrowy dom o ogrzewanych pokojach familijnych z kuchniami i murowany hotel piętrowy dla gości przejeżdżających. Zakład zaopatrzony w nowe meble, pościel, materace włosiane i sprężynowe, na 100 pokojów pierwszorzędnych, ulepszono kanalizację przez zaprowadzenie kosztownych, tylko po wielkich miastach istniejących wodociągów, służących równocześnie do skrapiania ulic i gazonów, a w razie pożaru, do natychmiastowego zalania najsilniejszego ognia.

Zamówienia na mieszkania i powozy przyjmuje, broszury, cenniki, przewodniki rozsela franco

Ze Lwowa na Przemyśl do Zagórza koleją, dalej powozem 4 godzin jazdy.
Z Węgier koleją Łupkowską do Zagórza, dalej powozem.

Dyrekcja Zakładu zdrojowo-kąpielowego w Iwoniczu.

Pora kąpielowa trwa od 1-go Czerwca do 1-go Października.

—10147—3—3

FABRYKA MEBLI ŻELAZNYCH

Wł. GOSTYŃSKIEGO i S-ki

w Warszawie, przy ulicy Ciepłej Nr 6,

Poleca wybór **łóżek żelaznych** najróżnorodniejszych, od cen bardzo nizkich do 60 rs. za łóżko, **łóżeczka dziecinne, kołebki, welocypedy, wózki dziecinne** i t. p.—Dla pewności kupujących poręcza za dobroć towaru kupionego w fabryce, jakoteż w poniżej wymienionych składach, i wszelkie reperacje, gdyby się tego okazała potrzeba, uskutecznia bezpłatnie.—**Biorący stale w fabryce i kupujący w większych partjach mogą mieć odstąpiony stosowny rabat.**—Składy gdzie dobór łóżek z naszej fabryki znaleźć można i za które poręczamy są: Zjednoczeni Slusarze, ulica Bielańska Nr 12, W. L. Tarnowski, ulica Czysta Nr 4.

6—12 — 9733 — **Wł. Gostyński i S-ka.**

GŁÓWNY SKŁAD KROPLI AMERYKAŃSKICH I ELIXIRU

OD BÓLU ZĘBÓW

HIPPOLITA MAJEWSKIEGO

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 38 nowy.

Krople Amerykańskie i Elixir sprzedają się w Warszawie w mojem mieszkaniu jak wyżej, a także w Składach Aptecznych pp. Galle, Mrozowskiego, Spiessa, Wyszomirskiego, Sierzputowskiego, Szymańskiego et Krupskiego i Zakrzewskiego. W aptekach pp. Bichlera, Fijałkowskiego, Hakebeila, Huberta, Karpińskiego, Koopego, Kucharzowskiego, Kuśmierskiego, Lilpopa, Różyckiego, Sadkowskiego, Szmidta, Sołtykiewicza, Wróblewskiego, Ziemińskiego i innych.

Ceny są stałe na pudełkach drukowane.
Pudełko z 3-ma środkami rs. 1 kop. 25.
Pojedyńcze flaszeczki po kop. 40.

Łatwość użycia i natychmiastowy skutek uczyniły **Krople Amerykańskie** powszechnie używanemi, tak że uznano, iż powinny się znajdować w każdym familijnym domu, szczególniej oddalonym od miasta i aptek.

Zwraca się uwagę na Elixir Amerykański do płukania ust (w ozdobnych flakonach), który od kilku lat dobrocią swoją, wyrobił sobie słuszne uznanie w całej Europie, jako nieustępujący najlepszym dotąd znanym angielskim, francuzkim i niemieckim elixirom, a przewyższający je przyjemnym aromatem.

Cena za flakon kop. 75, rs. 1 kop. 50 i rs. 2.
Proszek do zębów po 40 i 50 kop. 3—6 — 10478 —

FABRYKANT

WYROBÓW KOSZYKARSKICH SZYMON CZERNIEJEWSKI,

mieszkający lat kilkanaście na Nowym-Świecie, po roku niebytności powrócił znów do Warszawy i założył fabrykę wyrobów swoich **na Nowym-Swiecie pod Nr 63**, a także i osobną sprzedaż gotowej roboty **w gmachu Towarzystwa Dobroczynności przy rogu ulicy Bednarskiej i Krakowskiego-Przedmieścia**, gdzie również jak i w fabryce, przyjmuje wszelkie zamówienia i reperacje w **zakres koszykarski** wchodzące, z czem polecając się Szanownej Publiczności, ma nadzieję, iż jak dawniej tak i teraz sumiennem i akuratnem wykończeniem zamówień, na względy sobie zasłużyć potrafi. 3—3—5888—

Miejsce na fabrykę.

Jest do wynajęcia całe piętro, składające się z 20 okien, z kotłami i maszyną parową, zupełnie nowe, przy ulicy Czerniakowskiej pod Nrem 62. Wiadomość na miejscu lub przy ulicy Zielnej pod Nrem 7B, mieszkania Nr 3. 4—6—10266

Jest do sprzedania

Cukiernia, Restauracja, Handel Win

i Towarów kolonjalnych, od lat trzydziestu egzystujące, w guberuji Kieleckiej.— Wiadomość w cukierni W-go **Semadeniego** przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej. —10549—3—3

W mieście Częstochowie, jest do sprzedania

DOM

murowany, z ogrodem owocowym, naprzeciw kościoła Jasno-Górskiego. — Wiadomość bliższa: ulica Chmielna Nr 50, mieszkania 10. —10445—3—3

Jest do sprzedania

Bryczka z budą na resorach.

Wiadomość u Ręczarskiego, Nr 28, Śliska, wprost Sosnowej. —10497—3—3

Do sprzedania

100 pudów Kapusty,

po kop. 30 pud — u Dirkego w Targówku—jedna wiorsta za rogatkami Ząbkowskiemi. 2—4—10710—



Jest do sprzedania

Fortepian

zagraniczny, czarny, z 4 szprejcami, mało używany, za rs. 350, oraz fortepiany 6 oktawowe w dobrym stanie: jeden za rs. 60, drugi za rs. 45. — Marszałkowska Nr 71. w fabryce fortepianów J. Cerulli. 2—3—10748—

Jest do wynajęcia

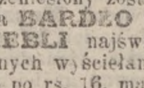
Fortepian

o 7-miu oktawach, z przyjemnym tonem, za rs. 4 miesięcznie, przy ulicy Brackiej i róg Chmielnej Nr 19, u pani Gelert.—10372—3—3

Tapicer LUDWIK ŻEBROWSKI,

mieszkający pod Nr 23, przy rogu ulic: Hożej i Mokotowskiej, vis-à-vis dystylarni p. Schnajdra, przyjmuje **WSZELKIE ROBOTY TAPICERSKIE**, po cenach **najtańszych**—podejmuje się także i podobnych **robót na wyjazd na prowincję**, które **wykonywa jak najakuratniej.** —3—3—23751

Nr 58. MARSZAŁKOWSKA. Nr. 58

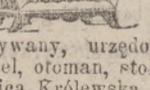


Zakład Tapicerski L. Brenert

przeniesiony został. — Tamże jest do sprzedania **BARDZO TANIO!!!** kilka garniturów **MEBLI** najświeższych fasonów, oraz wiele innych wyściełanych mebli, materace włosiane po rs. 16, materace sprężynowe po rs. 15, rolety płócienne wyszywane po rs. 2, markizy i wszelkie dekoracje przyjmuje na obstalunek. —9527—6—6

Fotografja.

Poszukują się apparaty i wszelkie przybory fotograficzne, używane,—mający takowe, raczy przysłać śpiesznie opis i ceny tychże Tyczyńskiemu w Łodzi Nr 239. —10444—2—3



Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

używany, urzędowej roboty i szeslong, sofa, fotel, otoman, stoł jadalny i stolik do kart.—Ulica Królewska Nr 19, u tapicera. —10422—4—6



Magazyn Obówia Męzkiego i Damskiego

Antoniego Krzewskiego

przeniesiony został z Krakowskiego-Przedmieścia Nr 447 (79), na ulicę Długą pod Numer 489 lit. b (19).

2—6 — 10363 —

W każdym czasie jest do sprzedania

Ogród fruktowy,

z domkiem mieszkalnym, oraz plac pod budowlę, narożny, od dwóch ulic, na Czystem Nr 8, naprzeciw składów nowych, z dachem szklanym kolei obwodowej. Wiadomość na miejscu. —9363—3—4

W Dobrach **Korczew**, o werst 28 od stacji kolei żelaznej Siedlce, jest do sprzedania z miejscowej stadniny

Cztery Ogiery,

rassy arabskiej, maści siwej, dwa po lat cztery, a dwa po lat pięć. — Bliższa wiadomość na miejscu. —10238—3—3

Dnia 22 w nocy skradziono

Klacz siwą

lat 7, w mało dające się widzieć jabłka, ogon do kolan, znamię na prawej łopatce, chrapa biała; ktoby przyjął takową niech da znać do wsi Płudy, gminy Somiczuku, powiat Pułtuski za nagrodą, 3—3—10506—

W końcu r. z. nastąpiło rozwiązanie wspólki mojej w interesie prowadzenia Magazynu mebli używanych, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 6'.

Ośmielony zaufaniem i poparciem publiczności jakich firma moja doznawała, postanowiłem wkrótce założyć Magazyn z temi samemi tendencjami jakie mną kierowały przy otwarciu pierwszego, głównie pośredniczenia w kupnie i sprzedaży mebli mało używanych, oraz ich wynajmie, poprzestając na możliwie małych przy tej operacji korzyściach, o czem uprzedzając, mam honor prosić osoby mające do zbycia meble mało używane, dobrego wyrobu, oraz przedmioty do ozdoby mieszkań służące jako to: Lustra, Zegary, Brązy, Dywany, Lampy i t. p., ażeby raczyli zgłaszać się czyto osobiście, czy też za pośrednictwem korespondencji.—Ulica Niecała Nr 4, mieszk 8.

—101—0—8 **Juljan Załęski.**

Jest do sprzedania

GARNITUR MEBLI,

orzechowych, jedwabnym rypsem kryte, oraz Portjery, Lambrekiny i dwa Lustra.—Wiadomość: ulica Wspólna Nr 1,—stróż wskaże. —9701—4—6

BAWARJA

do sprzedania zaraz lub od kwartału, z dobrem powodzeniem. — Wiadomość przy ulicy Nowomiejskiej Nr 22—w bawarji.—Tamże jest wiadomość o kawiarni. —10248—3—3

Przybory do RYBOŁOWSTWA

mianowicie: **Kije składane** do wędek, od 60 kop. do 3 rs. za sztukę, **Kordonki** jedwabne różnej grubości do wędek, **Sznurki** konopne, **Korbki** do przyciągania ryb, **Haczyki** na żyłkach i same do wędek, **Muszki** sztuczne, **Spławiki, Żyłki** do wędek, **Wędki** różnej wielkości, **Haczyki** z łańcuszkami dubeltowe na szczupaki, **Nożyce** angielskie do strzyżenia owiec, **Cęgi i Znaczniki** do owiec i bydła.—**Hantle** do gimnastyki od 4 funt. do 30 funt. w jednej parze, — nadeszły do Składu Towarów Żelaznych **Jana Duschek,** przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 427 (39), obok Hotelu Saskiego.—Z czem ma honor polecić się. —9336—3—3

Sztyfty do obuwia.

Fabryka w **Pińsku, gubernji Mińskiej,** wyrabiają się sztyfty różnych rozmiarów z klonu i grabu, podług systemu berlińskiego.

W krótce w tejże fabryce będą się wyrabiać **Kopyta dla szewców.**

Adres: **T. Płotnicki i Spółka w Pińsku.** —3287—26—52



FAETON

z fordeklem, mało używany; Faeton nowy, mały, na jednego konia; Koczobryk z budą; Bryczki na resorach i bez: zaprząg na parę koni.—Ulica Śliska Nr 13 nowy.—Wiadomość u właściciela domu. —10011—3—3

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5,
naprzeciw Banku,
nadszedł świeży transport:

Cementu Portlad angielskiego,
Robinsa et Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich kamiennych,
Tektury smołowcowej,
Rur glazurowych i dren,
Blachy żelaznej do krycia dachów.
—4990 10-10

Magazyn Mód,

istniejący już od 18 lat w jednym z miast gubernjalnych na prowincji, z powodu familijnych interesów, w każdym czasie do odstąpienia.—Wiadomość: ulica Chmielna Nr 25, mieszkania 11; od godz. 5 do 6 po południu. —9847—3—3

Jest summa 20,000 rs.

do wypożyczenia, na pierwszy numer po Towarzystwie domu, przy ulicach pierwszorzędnych.—Wiadomość w hetelu Paryzkim, Nr 92 mieszkania. —10369—3—3

Jest do odstąpienia

Pralnia chemiczna rękawiczek,

egzystująca od 5-ciu lat na Nowym-Świecie Nr 52/1306.—Wiadomość na miejscu. —10396—3—3

Sklep Wyprzedaży

przy kantorze Informacyjno-Komisowym
B. Korpaczewskiego
ulica Trębacka Nr 4.

Kupuje — zamienia — wyprzedaje.

Ubrania damskie nowe i używane we wszelkich składowych częściach.

Ubrania męzkie na każdą porę roku do codziennego i wizytowego użytku.

Ozdoby do salonów, gabinetów, naczynia domowe, lustra, konsole, porcelana, szkło i wszelkiego rodzaju **antyki,** maszyny do szycia i t. p. przedmioty.

Pończochy, skarpetki, wyroby z włóczki, koronki, resztki towarów łokciowych i t. p. rzeczy. —6537—1—1

Piwo Słężańskie

na **butelki i antałki.**—Obstalunki przyjmuje M. Majewski, Sowia Nr 4 1-sze piętro. 3—3— 0368—

Woda na piegi,

plamy, liszaje, oraz nadająca najpiękniejszą cerę, **za skutek której ręczę.** — Stare-Miasto Nr 16, mieszkania 7, 1-sze piętro w oficynie. **Euzebia Grabau.** —9696—7—8

Handel Kolonjalny,

bardzo korzystny, z powodu wyjazdu do sprzedania zaraz, na przystępnych warunkach przy ulicy Podwale Nr 22, wiadomość tamże. —9521—6—6

RZEPAK

kupuje i daje zaliczenia na tokowy, Skład oleju **KOCIOŁKIEWICZA,** naprzeciw Zamku Nr 103, w domu własnym. —9735—4—6

Znaczny wybór



Parasolików damskich

w różnych kolorach i najnowszej mody, po cenie umiarkowanej, poleca **B. Grüdiger,** róg Żelaznej Bramy i Gnojnej Sklepu Nr 16. Również poleca **kołnierzyki i mankiety** Najmodniejsze, różne **kreplisy, negliżyki i żaboty.** —8525—9—12

TUNEL

przy rogu Zielonego placu i ulic: Jasnej i Szkolnej, mający doskonałe powodzenie jako bawarja i restauracja, do czego może być dodaną lodownia do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. — Wiadomość u właściciela, ulica Marszałkowska Nr 56. 2—12—10683—

Do Lejni czcionek drukarskich S. Orgelbranda synów, ulica Bednarska Nr 20, potrzebni są

Chłopcy przychodni do nauki,

za wynagrodzeniem od czasu wstąpienia. Wiadomość w Kantorze Zakładów. —10761—2—3

Przyjmuje się do roboty

Suknie, Dolmany i Okrycia,

z gwarancją sumiennego i gustownego wykończania.—Ciepła Nr 1, róg Twardej. —10640—2—3

Jest do sprzedania

Suknia piaskowego koloru,

wełniana, ciemniejszem ubierana, za rs. 10 i **Paltocik aksamitny,** używany, za rs. 6.— Wiadomość: ulica Smolna Nr 13, mieszkania 5. —10221—3—3

Do wynajęcia na godziny



FORTEPIAN

zagraniczny, o 7-miu oktawach. — **Chmielna** Nr 1, w bramie na prawo, na dole, mieszkania Nr 30. —10644—2—12

Do Franzensbad!!!

Osoba młoda, mężatka, poszukuje współtowarzyszki na wspólny koszt do Franzensbad lub Ostendy. — Zgłaszać się proszę na ulicę Chmielną Nr 1, dom Smolikowskiego, 1 piętro, Nr mieszkania 28. —10762—2—3

Poszukiwane są przedmioty przez **Sklep wyprzedaży** B Korpaczewskiego Trębacka 4

Ubrania damskie i mężkie

niezupełnie wyszłe z mody, nowe i mało używane, **dywany,** makaty stare i nowe, naczynia domowe i wszelkie **antyki** i t. p. przedmioty użytku. —10148—5—6

We wsi Wola, pod Nr 159 jest do sprzedania

Kolonja

z wszelkiemi zabudowaniami i z trepanzami murowanymi. Drzew owocowych różnego gatunku sztuk 1,500, agrestu krzewów 3,000; podług życzenia kupującego wszystko lub częściowo u Fortunata Witanowskiego. 2—3—10724—

Lodownie pokojowe

i wszelkie inne roboty, wykonywają się na ulicy Ogrodowej Nr 4, w fabryce wyrobów stolarskich.—**K. F.** —10425—3—3

Rs. 20 niżej kosztu.

Jest do sprzedania **Maszyna** do szycia, systemu Germania Silencieuse Pollacka et Schmidta, pedałowa i ręczna zarazem, prawie nowa.—Wiadomość u Maszynisty w Kąpielach Rzymskich, Krakowskie-Przedmieście Nr 52. 3—3—10228—

FOLWARK

po-duchowny do sprzedania, dla ruskich osób, włók 7 i pół, z odpowiedniemi budynkami, inwentarzem i zasiewami, oraz z laskiem, rzeczką i sadzawką. Pastwisko i łąki dostateczne. Okolica wesoła, grunta i łąki dobre, od Warszawy około 2 mil, od stacji kolei żelaznej wiorst 3 i pół, w blizkości szosy od Warszawy. — Wiadomość u W. Zielińskiego, na ulicy Przyrynek Nr 1887a nowy 8, rano do 9-tej i po południu od 3-ciej godziny. —10146 4—6

Tanio do sprzedania

Garnitur Mebli,

Szafa do sukień, Szafka do bielizny, Szeslong, Umywalka pod orzech, prawie nowe—Świętojerska Nr 8, mieszkania 13. —9467—6—24

Na zamianę lub do sprzedania za 12,000 rs.

Interes Przemysłowy,

zupełnie gotowy do eksploatacji.—Wiadomość: Nowy-Świat, filia handlu WWPP. Simon i Stecki, u p. Stanisława Skorupskiego —9333—6—6

Z powodu braku miejsca, jest do sprzedania

duży Bufet jesionowy,

także z dwóch frontowych okien **Szyby Belgijskie, Maszyna szewcka i parę dużych półek,** za przystępną cenę.—Wiadomość pod Nrem 1/600, róg Tłomackiego i Bielańskiej, w **Magazynie** A. Wiercińskiej. —9898—6—6

MASZYNA DO SZYCIA

Wehlera i Wilsohna z przyrządami, mało używana i bardzo dobrze szyjąca, jest do sprzedania za przystępną cenę. — Ulica Browarna Nr 6, u **Łucji Garbulińskiej** w podwórzu. Stróż wskaże. 3—3—9765—

Są do sprzedania:

2 Szafy oszklone, służące do magazynu strojów; 2 Etażerki duże od pudeł; Kontuar; Lampa wisząca o 2-ch światłach; Wystawa duża; Figury bronzowe i rozmaite inne przedmioty w skład tego procederu wchodzące. Prócz tego Szafy do sukień, Kozetka, Krzesła gięte, Stoliki i Lustra.—Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 35, w bramie na lewo. 3—3—10426—

Wyprzedaż Kwiatów

do kapeluszy i w doniczkach, wszystko w najlepszym gatunku.—Ulica Zielna Nr 29, wejście od Nowo-Zielnej, pierwsze piętro Nr 2 mieszkania. —8412—6—6

Firniss Litograficzny (Pokost),

nadszedł znów w znacznej partji do Składu fabryki Fajans et Wiederschall w Warszawie. —Danielewiczowska 5. —10594—2—3

Przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 25,

DOM

jest do sprzedania w każdym czasie.—Wiadomość na ulicy Hożej, dom Klejna, w mieszkaniu Ostromęckiego; od godz 5—6 wieczorem. —7564—6—6

Zakład Stolarski

S. PIEKARSKIEGO,

Bednarska Nr 13 nowy,

poleca Szanownej Publiczności wyprzedaż zupełną MEBLI, jako to: Szafy, Łóżka, Komody, Umywalnie Biura, Stoliki do kart, Kredensa Szafki do łóżek, Szafki do bielizny i Stoły obiadowe.—Ceny zniżone;—przyjmuje obstalunki sklepowe, budowlane i wszelkie odnawianie mebli. —8534—5—6

Do sprzedania:

Willa w Górach kazimierskich, obok zamku królewskiego i wierzy, przy wjeździe do dzisiejszej osady Kazimierz, ze wspaniałym widokiem na Wisłę, Puławy i Janowiec.

Dom nowo wymurowany w Lublinie, na przedmieściu Kalinowczyzna, obok kościoła przy szosie, z pomieszczenia na zakłady fabryczne, sklepem i mieszkaniami

Bliższa wiadomość o cenie u Makowskiego, właściciela domu Nr 5, w Lublinie. —9678—3—3

---

50 do 100 rs.

temu, kto wystara się średnich lat człowiekowi uczciwemu pragnącemu pracować, posady: Kontrollera, Magazyniera, Rządcy większego domu, lub t. p.—Niech raczy się zgłosić w godzinach rannych do 10. Nowy-Świat Nr 2, stróż wskaże pod Lit. R. Z. —9604—3—3

Nowy-Świat Nr 41.

Fabryka Kwiatów

MARJI REINDEL.

Wielki wybór kwiatów paryzkich i krajowych.—Ceny jak zwykle najprzystępniejsze.— Dla Magazynów znaczny rabat się odstępuje. Tamże przyjmują się Kapelusze do ubierania. —9803—3—3

Magazyn Mód i Strojów,

jest do odstąpienia z powodu zmiany interesów w każzym czasie, lub od Ś-go Jana.— Wiadomość w Kiosku przy rogu ulicy Długiej i Wązkiej. —10616—2—3

W składzie **Fortepianów**



L. Fränkla,

Tłomackie Nr 2 nowy, są do sprzedania **Pianina palisandrowe z angielską mechaniką renomowanych fabryk** w przystępnych cenach. **Instrumenta dają się na rozpłaty.** Za każdy nabyty **Instrument** skład poręcza **za trwałość i dobre wykończenie.** 2—3—10718—

Jest do sprzedania

Folwark Momencik,

około 3-ch włók z ładnem zabudowaniem, przy Terespolskiej kolei, od stacji Cegłów 3 wiorsty.—Bliższa wiadomość: ulica Bielańska Nr 15, 3-cie piętro lub na miejscu. 4—6—10353—

!Korzystny i pewny interes!

Jest do sprzedania **tylko zaraz** pod bardzo przystępnemi warunkami **Plac** objętości przeszło 6,300 łokci kwadratowych na pierwszej ulicy za rogiem Marszałkowskiej, którędy wkrótce przechodzić będą tramwaje. Plac ten kwalifikuje się szczególnie na fabrykę.—Wiadomość u adwokata Rosenbacha w Warszawie, Rymarska Nr 8. 2—3—10757—

Pranie Koronek,

negliży damskich, białych sukień, firanek i t. p. w Magazynie M. Milicer, Miodowa Nr 4.10617

Świeży transport

Mączki cukrowej,

w najlepszym gatunku, od $13\frac{1}{2}$ kop. za funt, biorącym kamieniami i beczkami ustępuje się rabat; przytem poleca się **Cukier** z rozmaitych fabryk, **Herbata, Kawa** i inne **kolonjalne towary,** po cenach najtańszych.— **Ulica Mostowa Nr 16** —10015—5—10

Podajemy niniejszem do wiadomości Szanownej Publiczności, iż **sprzedaż detaliczna** wyrobów naszej fabryki odbywa się **wyłącznie tylko**

W nowo otworzonej filji naszej

przy ulicy Krakowskie-Przedmiescie Nr 75

(wprost Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych)

Filię tę zaopatrzyliśmy w znaczny dobór najświeższych **Kapeluszy damskich, męzkich i dziecinnych**, tak własnego wyrobu jak i zagranicznych, oraz **Piór strusich i fantazyjnych**, które sprzedawać będziemy po cenach **jak dawniej nizkich** lecz **stałych**.

Cukier et Fischhaut.

6—6 — 9400 — **Fabryka kapeluszy słomkowych.**

C.-k. Zakład zdrojowy W KRYNICY,

z dniem 15-tym Maja b. r. otwarty,

posiada **18 zdrojów szczawy alkaliczno-żelazistej**, z których 6 świeżo chemicznie zbadanych, **790 pokojów gościnnych, 7 publicznych restauracji, 3 hotele, gmach łaziebny o 72 gabinetach**, z wszelkiego rodzaju kąpielami, ogrzewanemi parą, według metody Schwartza, aptekę ze składem wód mineralnych zamiejscowych, trudniącą się wyrobem pastylek krynickich i wyciągu z igliwia **na kąpiele** balsamiczne. Czytelnię gazet i wypożyczalnię książek. Zakład gimnastyczny i kąpiel rzecznych, tudzież doborową orkiestrę.

Podróż do zakładu zdrojowego koleją żelazną (od dnia 15 go Czerwca do 15-go Września dwa razy dziennie) ostatnia stacja Maszyna Krynica.

Zamówienia na wody mineralne tudzież na pomieszkania przyjmuje

C. k. Zarząd Zdrojowy w Krynicy,

3—6 — 10420 — (poczta i stacja telegraficzna w miejscu).

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKANSKI GLANS

do damskiego i dziecinnego obówia wyrabiany przez

HAUTHAWAY & SONS

W BOSTONIE.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzannych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) **Czarny** do zwykłego obówia i wyrobów siodlarskich; B) **Bronzowy** do skór i obówia ze złocisto-bronzowym połyskiem.

Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie powierzyliśmy p. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem," gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż już urządzoną została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

222—0 — 18361 — **HAUTHAWAY & SONS.**



MAGAZYN MEBLI NOWYCH i UŻYWANYCH



PIECHOWSKIEGO i SZCZOTKOWSKIEGO,

Marszałkowska Numer 60, róg Zielonego Placu pierwsze piętro.

Posiada znaczny wybór garniturów gotowych, i wszelkiego rodzaju mebli, przyjmuje także obstalunki na roboty meblowe i dekoracyjne. 24—0 4046 —

ZAKŁAD WYNAJMU EKWIPAŻY

w pałacu hr. Branickich, przy ulicy Nowy-Świat Nr 20, poleca się względom Szanownej Publiczności.

6—6 — 9559 —

BANKIERSKIE

PAPIEROSY ZWIJANE po rs. 1 za 100 sztuk.

Aromatyczne, średniej mocy, jako dobre poleca

SKŁAD A. L'ESPERANCE

Senatorska Nr 20. 5—6 — 10053 —

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

Ulica Miodowa Nr 490 l.

Wodociągi, Zlewy kuchenne,

KLOZETY PISOARY i WENTYLACJE, z kompletnem urządzeniem, podług systemów **uznanych za najlepsze**, dostawia od **wielu lat** jako **specjalność**:

H. KRAFT

Biuro Techniczne. Skład Maszyn i Wyrobów Technicznych dla potrzeb Zakładów Przemysłowych i Dróg Żelaznych.

Egzystujące od roku 1866.

Dostawione dotychczas i obecnie na zamówienie urządzające się **zlewy kuchenne** w ilości **364 sztuk; wodociągi w 72 possesjach; klozety** w ilości **493 sztuk**, urządzenie kąpielowe w ilości **59-ciu sztuk**, dają **najlepszą rękojmię** przeciwko innym **początkującym dostawcom**, którzy nietylko sami **nie są fachowymi** w urządzeniu tego rodzaju przedmiotów, ale nadto **nie mając pojęcia** o wykonaniu tychże robót, powierzają takowe robotnikom do tego **zupełnie niezdolnionym.** 32—0 — 20458 —

Ulica Miodowa Nr 490 l.

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

Nowe Miasto nad Pilicą.

WODOLECZNICA

(Gubernia Piotrkowska, Powiat Rawski)

ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY.

Cały rok w lecie i w zimie otwarty. Leczy przeważnie i najskuteczniej, choroby nerwowe, nieżyty (katary), w ogóle, a szczególniej żołądka, kiszek i macicy, choroby wątroby, śledziony, nerek, pęcherza, skóry: bezpłodność, niemoc, nasienotok, bledницę, reumatyzmy, ogólne osłabienie i różne zakażenia, jak: rtęciowe, zimniczne i t. p.

Kąpiele zimne, ciepłe, parowe, mineralne i rzeczne. Najkompletniejsze przyrządy do leczenia zimno-wodnego. Gimnastyka.—Mleczarnia specjalnie urządzona dla dostarczenia mleka prosto od krowy, kumys, wody mineralne. W Zakładzie 100 pokoi z pościelą. Obszerny apartament gościnny z fortepianem i billardem. dyjetyczne stołowanie chorych. Czytelnia dzienników i książek. Dwóch stałych lekarzy. W miesiącach letnich dwa razy dziennie gra orkiestra.

Bezpośrednia kommunikacja osobowa zakładu z Warszawą. Od dnia 15 Maja r. b. wygodne karety zakładowe wychodzą z Hotelu Europejskiego. zapisywać się na nie u szwajcara.

Szczegółowych objaśnień udziela Administracja Zakładów w Nowem Mieście lub **Apteka p. Kucharzewskiego w Warszawie, Senatorska 480.**

5—12 — 8559 — ***Dr Jan Bieliński.***

Przpsposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego wswym składzie części szkodliwych dla zdrowia aprόbowane pzzez Petersbrsskie i Warszawskie Medyczne Władze na ogólnych zasaeach handlu.

BRYLANTOWY KREM.

Kosmetyk ten najnowszego wynalazku, uzyskał w najkrótszym czasie ogólne uznanie od używających, powleka on twarz tak delikatną białością, że najprzenikliwsze oko odróżnić go od naturalnej nie może. Szczególnie zachwyca uroczą białością na wieczornych zabawach. Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką na prowincję rs. 2. Główny skład Perfumerja Dobrzańskiego **à la Renaissance** Hotel Angielski, ulica Wierzbowa i u Sierzputowskiego na Krakowskiem Przedmieście Nr 15. 6—12 — 7867 —



Obicia papierowe krajowe, francuzkie, angielskie i niemieckie w najświeższem guście i w wielkiem wyborze od najniższych cen.

Rolety do okien drelichowe, rewantuchowe, kolorowe, drewniane i **Załuzie** trwałe i praktyczne.

Ceraty na barchanie, posadzkowe, nieprzemakalne, na fartuchy i gotowe fartuszki, naśladujące **Obrusy** i takież **Serwety** w różnych kolorach.

Skórę amerykańską na meble w najlepszych gatunkach prawdziwą Croquetta.

Papier asfaltowy, radykalny środek przeciw wilgoci wyrób angielski patentowany, poleca;

W. MUSZEWSKI

DAWNIEJ

J. ROŻAŃSKI,

ulica Długa Nr 30 nowy, naprzeciw Hotelu Polskiego.

9—12 — 8375 —

Główna parowa fabryka Czekolady

E. WEDEL,

ulica Szpitalna Nr 4.

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że skutkiem przyczyn najzupełniej od nas niezależnych, a mianowicie niesłychanego podrożenia kakao na rynkach zagranicznych, oraz niedogodnych warunków waluty, obecnie nie chcąc się posługiwać produkcją gorszych gatunków czekolady, zmuszeni jesteśmy—**podnieść ceny** czekoladowych naszych wyrobów, a mianowicie:

Cenę wszystkich gatunków czekolady **w tabliczkach — o 5** kopiejek na funcie.

Ceny zaś czekolady i kakao **w proszku** będą następujące:

Czekolada zdrowia	funt kop.	40
Czekolada waniljowa	„ „	45
Kakao (w proszku)	„ „	90

Zaś dla pp. handlujących ceny czekolady **w tabliczkach** z ustąpieniem **zwykłego rabatu,** ustanowione zostały z dniem 15 Maja w następującej wysokości:

Czekolada zdrowia Nr 4	funt kop.	45
Czekolada waniljowa Nr 2	„ „	55
Czekolada waniljowa Nr 1	„ „	65

Uwaga. Zawiadamiając o niniejszem Szanowną Publiczność i pp. Kupców, mamy nadzieję, że podwyżka ta jest tylko chwilowa i że z czasem szczęśliwszy stan handlu pozwoli nam znów ceny wyrobu zniżyć. O czem we właściwym czasie nieomieszkamy podać do wiadomości ogółu. 3—6—10561—

Istniejąca od roku 1860



FABRYKA ROLET

Cerat i Gzemsów do Firanek

J. CZARNECKIEGO,

Nowy-Świat Nr 37,

poleca w znacznym wyborze:

Rolety kolorowe, płócienne i drelichowe w pasy, **Ceraty barchanowe** na stoły i fortepiany, **Ceraty podłogowe** i chodniki, **Obrusy** białe ceratowe, **Damast** w rozmaitych kolorach na pokrycie mebli, jak również i **Skóra Amerykańska** najlepsza matt i glans, **Nieprzemakalną** dla chorych, oraz **gzemsy i rozety** do firanek i patarafki.—Przyjmują się także obstalunki na rolety z napisami, żaluzie drewniane, markizy i t. p. 6—6—9077—

Fabryka Perfum i Mydeł Toaletowych Józefa Sarneckiego

(dawniej J. ADOLPH)

I SKŁAD GŁÓWNY WODY KOLOŃSKIEJ OSTROWSKIEJ

L. A. Schweiger,

ulica Świętokrzyzka Nr 22,

poleca **Perfumy angielskie i francuzkie, Kosmetyki** paryzkie i miejscowe, **Pudry** i wszelkie bielidła, **Puszki** łabędzie, **Octy** toaletowe, **Pomady,** oraz **Fixatoiry, Olejki** do włosów: francuzkie i swego wyrobu: **Cold Cream, Crem** do golenia, **Odentinę; Proszki** do zębów, **Kadzidła** suche i płynne, **Papier** do kadzenia, **Wodę** ateńską, ogórkową, miętową i lawendową, **Wody kolońskie** oryginalne z pierwszorzędnych fabryk, **Wodę** kolońską Ostrowską. L. A. Schweiger, znaną powszechnie z dobroci, **Mydła** wszelkie toaletowe, kokosowe, glycerynowe żółte i białe, jajeczne, migdałowe: z lekarskich: dziegciowe, karbolowe, żółciowe i inne, do golenia, **Olej** kokosowy świeży zupełnie biały, na pudy i funty, Glyceryna biała i żółta do gazometrów na fanty, **Pudełka** ozdobne z perfumami na podarunki świąteczne i t. p. **Mydło** ekonomiczne do prania z przyjemnym zapachem.

Handlującym odstępuje się stosowny rabat. 3—6—10295—

Największa w kraju

Fabryka Gorsetów.

Celem uniemożliwienia wszelkiej na tem polu zagranicznej konkurencji, przygotowałem na sezon wiosenny: 2,000 tuzinów trzcinowych gorsetów, sztuka od 50 kop. do 2 rs—i 2,000 tuzinów fiszbinowych gorsetów, tudzież gorsety z pasami od rs. 2 i pół do 10 rs.

Wilhelm Steiner.

Fabryka w Wiedniu 0 Fabryka w Warszawie
Siebensterngasse. 0 Świętokrzyzka Nr 24.
—10303—3—10

W sądzie okręgowym w Łomży, w dniu 21 Czerwca, 3 Lipca 1879 r. sprzedane będą w drodze działów przez publiczną licytację

DOBRA ZIEMSKIE,

Śniadów i Milewek, rozległości około włók 26, **mające** płodozmian od lat kilkunastu zaprowadzony, dostateczną ilość łąk, odpowiednie zabudowanie, dwa młyny: wodny i wiatrak.—Majątek ten położony o 2 mile od miasta Łomży, przy budującej się szosie.
2—3—10488—

Zegarki złote,

ankry i remontoary, damskie i męzkie, do sprzedania,—Czysta Nr 4, lewa oficyna, drugie piętro, lokalu Nr 19. —10832—2—6

SZYNY

do budowy podług miary,

za łokieć 62 kop.		
za pud 51½ kop.		z odstawą.
za ctr. 1.28¾ kop.		

są do sprzedania u

W. S. BLUMBERGA

Dzielna Nr 1.
—10907—2—12

Do sprzedania zaraz lub od św. Jana, we wsi Iłowice, 4 wiorsty od stacji Nowo-Mińsk kolei Terespolskiej położonej

KOLONJA

z 5-ciu morgów gruntu dobrego, obsianego włącznie z kawałkiem łąki, z korzystnemi służebnościami paśników i opału, na obszernym lesie, z domkiem mieszkalnym porządnym i ogródkiem owocowym, zabudowaniami gospodarskiemi, z inwentarzem lub bez.—Wiadomość na miejscu u właściciela.
—10550—6—6

Przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 3, między Hotelem Rzymskim a Litewskim, wejście przez sklep.

MAGAZYN MEBLI SZCZEPANA OLSZTYŃSKIEGO

Poleca się z wielkim doborem Mebli najświeższych fasonów, dokładnej roboty, po umiarkowanych cenach.
—12 — 6513 —

8 razy na 10

MIGRENY i NEWRALGIJE uśmierzane bywają w ciągu kilku minut przez użycie Perełek z essencyi terpentynowej Doktora CLERTAN

3 do 4-ch **perełek** przynoszą ulgę prawie tak natychmiastową, że jeżeli pierwsza doza nie sprawia żadnego skutku, dalsze użycie staje się zbytecznem.

Każdy flakon zawiera **30 perełek** co czyni cenę uleczenia **Migreny** lub **Newralgii** bardzo małoznaczną.

Ponieważ Essencya terpentynowa wymaga nader starannej rektyfikacyi, należy przeto bacznie strzedz się naśladownictwa, wymagając jako gwarancyą prawdziwości — na każdym flakonie podpisu: Clertan

W Paryżu, Maison L. FRÈRE, 19, rue Jacob.

W Warszawie: u A. F. Galego, Ludwika Spiess'a i Syn, Mrozowskiego i Sierputowskiego.

(*Gazeta Lekarska*) —0—6624—

PARIS
15, rue de la Paix
PARFUMERIE
GUERLAIN
RECOMMANDES
ARTICLES
Eau de Cologne Impériale.—Sapoceti (Savon de blanc
Poudre de Cyprès pour adoucir la peau.
Alboline).—Crème de Fraises pour blanchir le teint, Eau de
Cédrat et Eau de Chypre pour la toilette. — Eau
Parfums nouveaux pour la tête, pour le mouchoir.
PERFUMY BARBARA
Fleurs de Serre
SNOBES CAPRICE, PAO ROSA
PARIS

Główny i wyłączny Skład w Warszawie u ALEKSANDRA KOCHA przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4.
(Gazeta Lekarska).
—10300—1—0

VASELINA,

Essencja z nafty, **chemicznie czysta,** specjalnie preparowana, do użytku **medycznego, aptekarskiego i toaletowego** przez **Chesebrough Manufac. Comp. w Nowym-Yorku,** używana w opuchliznach, ranach, opaleniznach, uderzeniach, ukąszeniach, przeciw **odmrożeniu,** liszaju, łupieżu w ogóle w chorobach skórnych, również dla **udelikatnienia skóry.**

Vaselina nie jełczeje i to stanowi jej wyższość w porównaniu z tłuszczem.
Gazeta Lekarska z d. 7 Lipca 1877 r. **Prof. Dr Girsztowt.**

Główny Skład na Królestwo u Agenta Towarzystwa Juljana Berg w Warszawie.

ulica Miodowa Nr 10, przy Składzie Maszyn.

Cena kop. 50, na tuziny odstępuje się rabat.

Ostrzeżenie! Wykryto za granicą liczne fałszowania Vaseliny szkodliwie działającej.
4 —0 — 8793 —

Poszukuje się

Nauczyciela

języka francuzkiego i niemieckiego. — Wiadomość u p. Ettingera, ulica Świętojerska Nr 22.
2—3—10715—

Rządca gospodarczy,

z atestatami dobremi, który może powiekszyć dochód w majątku, poszukuje miejsca. Adres: na Nowej Pradze ulica Targowa Nr domu 8, do godziny 10 rano. 3—3—10373

Mężczyzna

piszący kaligraficznie, poszukuje pracy biurowej, lub innego stosownego umysłowego stałego zajęcia. Tenże przyjmuje przepisywanie w językach: Polskim i Rossyjskim, oraz pisze tytuły i napisy ozdobne. Osoby interesowane raczą swe adresy nadesłać na ulicę Łucką Nr 16 do sklepu pieczywa. (Łucka ulica obok ulicy Żelaznej). 3—3—10261—

Dziewczęta

potrzebne są do zakładu Introligatorskiego G. Majbaum, ulica Danielewiczowska Nr 4, zaraz płatne, stosunkowo do wieku i zdolności.
-10091—3—3

Student Uniwersytetu,

dokładnie posiadający język niemiecki i matematykę, pożądany jest jako nauczyciel do 15-to letniego chłopca 4-ej klasy gimnazjum i do wyjazdu w okolice Warszawy na letnie mieszkanie. Wiadomość: w domu przy rogu ulic Marszałkowskiej i Królewskiej Nr 29, na drugiem piętrze, od 8 do 10 z rana i od 12 do 2.
3—3—10384—

Panny

do staników, podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz do pracowni sukień Pauliny Landau Gęsia Nr 8, mieszkania 7. —10553—3—3

SZPARAGI

w znacznej ilości. codziennie świeże, oraz **Kiełbasy, Pokettejsz wędzony, szynki, polędwice krakowskie, masła śmietankowe, śmietana, sery wiejskie** z słodkiego mleka, **Gomołki, Kasza kartoflana** na funty i pudy, **Buljon Kleczkowskiego, Pulardy, Chleb wiejski, Soki, Konserwy i t. d.**

Poleca handel
Produktów wiejskich „WANDA“
Narszałkowska Nr 6.
2—3 — 10783 —

Do sprzedania

11 Oleandrów,

z których trzy duże, za przystępną cenę. Krakowskie-Przedmieście Nr 3, w gmachu gimnazjalnym.—Wiadomość u stróża.
—10698—2—2

Jest do sprzedania

Dorożka z końmi i uprzężą.

Wiadomość na Pradze, przy ulicy Brukowej Nr 404. —10699—2—3

Jest do sprzedania

Billard Wiedeński,

nowy, z platą marmurową. — Obejrzeć można w domu pod Nrem 17, przy ulicy Nalewki, w drugiej bramie, na 2-m piętrze, mieszkania Nr 20. —10746—2—3

Do wydzierżawienia od 1-go Lipca r. b.

Młyn-Wiatrak cylindrowy,

o dwóch gankach, we wsi Olszamy, w bliskości fabryki cukru Czersk, zajmującej 1,000 robotników. — Bliższa wiadomość w Falęcinie przez Grójec, piśmiennie lub osobiście.
—10780—2—3

KWIATY

w dobrym gatunku, są do sprzedania za przystępną cenę.—Ulica Krochmalna Nr 10, wiadomość u właścicielki domu. —10729-2—3

Ważne dla Pań.

Jak lat poprzednich tak i teraz, przysposobiłam znaczny wybór kapeluszy, strojnie ubieranych, od rs. 6. — Krakowskie-Przedmieście, 1-sze piętro, Nr 42. —10573—3—3

U Akuszerki A. M.

przy ulicy Leszno Nr 51, mieszkania Nr 30 na parterze, są pokoje osobne dla osób spodziewających się słabości, lub na dłuższy czas przed takową, tu jest i Mamka ze świeżem pokarmem. 3—3—10359—

Letnie Mieszkanie

za rs. 25 miesięcznie. — Dworek z meblami wśród ogrodu w miejscowości nie zamieszkałej przez właściciela, wiorst 4 od stacji Skierniewice, przy lesie i rzece. Ułatwienie komunikacji i produkta wiejskie na miejscu dostać można.—Wiadomość: Nowolipie Nr 6, mieszkania Nr 14, od godziny 5 do 7 po południu codziennie. —10352 -3—3

Jeszcze parę

LETNICH MIESZKAŃ!

W majątku Pogorzel, w pałacu położonym wśród pięknego ogrodu, kuchnie osobne, gimnastyka, czółna, bilard i pisma perjodyczne bezpłatnie, od Nowo-Mińska sześć wiorst szosą, komunikacja ustalona, może być i powóz na żądanie, przytem warzywa i wszelkie artykuły żywności na miejscu, ceny bardzo nizkie.—Wiadomość ulica Szkolna Nr 3, stróż wskaże. —10623-2—3

2 letnie mieszkania

5 wiorst za Warszawą, 2 wiorsty od stacji kolei Nadwiślańskiej „Pelcowizna“, złożone każde z 3-ch pokoi i kuchni. — Wiadomość u pana Grodzińskiego, Nalewki 24.
—10330—3—3

Dwa Place frontowe,

do budowy, po 11 okien frontu, przy placu Ś-go Aleksandra, każdy po łokci kwdr. 4 000, a może być i więcej, z domem mieszkalnym i ogródkiem, do sprzedania na dobrych warunkach.—Wiadomość: ulica Wilcza Nr 20; z rana do godz. 11 i od 2 do 4 po południu.
—10609—1—3

LOKAL

składajacy się z 5 pokoi przedpokoju, kuchni, dużego pasażu, gazu, wodociągu, zlewu, spiżarni, wygódki, komórki, etc. od frontu na 3 piętrze, z przyczyn nieprzewidzianych **do odstąpienia** od Ś-go Jana **z kontraktem trzyletnim,** w domu Nr 52, przy ulicy Marszałkowskiej. Bliższa wiadomość w magazynie N. S. Brüner et Comp. w hotelu Europejskim i na miejscu. —10342—3—3

Mieszkania

pięknie umeblowane

do najęcia od 1-go Lipca przy ulicy Chmielnej Nr 21, w bliskości Saskiego ogrodu i Nowego-Światu: Salon, pokój, przedpokój na dole od frontu, i salon, pokój na 1-m piętrze w oficynie, dla Emeryta lub spokojnego Kawalera. Dom bardzo pozrądny, spokojny i bezpieczny.—Wiadomość w tymże domu, mieszkania Nr 2, na dole, wchodzić z bramy na prawo, od godz. 10-tej rano do 6-tej po południu. Lokale te mogą bydź wynajęte i bez mebli.
6—6—9767—

Dwa Lokale

po dwa pokoje z kuchnią, tapetowane, do wynajęcia od pierwszego Czerwca r. b., na letnie mieszkanie, z ogrodem, tuż przy Łazienkach Królewskich, za okopem, w Sielcach, albo cały dom do wydzierżawienia, na czas dłuższy— Ogród obsiany. Nr 4 domu.—**Stojanowski.**
—10723—2—3

POKÓJ

piękny, duży, o dwóch oknach, na 1-m pietrze od frontu, z meblami, opałem, jest do wynajęcia zaraz na Lesznie Nr 52. —10697—3—3

W bliskości ogrodu Saskiego, jest do wynajęcia na letnie miesiące

Mieszkanie,

złożone z czterech pokoi umeblowanych, przedpokoju, kuchni, wodociągu i zlewu.—Wiadomość u szwajcara, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 52. —10726—2—0

Lokalik umeblowany,

składający się z dwóch pokoi, przedpokoju i kuchni, na ulicy Senatorskiej, na 1-m piętrze, pod Nrem 18, od frontu, od 1-go Czerwca do końca Sierpnia. — Wiadomość u stróża miejscowego. —10684—2—3

Za 40 rs. na miesiąc, do najęcia

Trzy Pokoje,

przedpokój, kuchnia, umeblowane, od frontu, na 3—4 miesięcy. — Wiadomość: Karmelicka Nr 4 a, mieszkania 3, pierwsze piętro na prawo.
—10657—2—3

Letnie Mieszkania

złożone z 7-miu — 4-ch do 3-ch, 2-ch, lub jednego pokoju, w pałacyku za rogatką Belwederską, o paręset kroków, otoczonym w koło ogrodami, są do wynajęcia zaraz; tenże pałacyk może być sprzedany w stosunku swej wartości bardzo tanio. — Bliższa wiadomość przy ulicy Czystej Nr 415 nowy 15, w zakładzie S. Wrotnowskiego 2—3—10788—

Do wynajęcia od 1-go Lipca

LOKAL

na Nowym-Świecie Nr 25, dziewięć pokoi, balkon, przedpokój, kuchnia z pokikiem, łazieka, stajnia, wozownia, dwie piwnice, drwalnia, praczkarnia; wprowadzone: woda, gaz, zlewy, elektryczne dzwonki, waterklozet; rocznie rs. 2 000. —10378—3—6

W bliskości Saskiego ogrodu, przy ul. Marszałkowskiej Nr 65, jest do odnajęcia

MIESZKANIE,

od frontu, umeblowane, składające się z 3 pokoi z kuchnią, na czas od 10 Czerwca na 6 tygodni.—Stróż wskaże. —10362—3—3

MIESZKANIE

do wynajęcia, dwa pokoje i kuchnia, na dole od frontu, z meblami, od pierwszego Czerwca do pierwszego Października, za przystępną cenę.—Wiadomość na miejscu, ulica Żórawia Nr 6, mieszkania 6. —10516—3—3

Do wynajęcia

POKÓJ

z przedpokojem umeblowany, ze stołem lub bez, miejsce odpowiednie dla osób pijących wody mineralne. Bliższe warunki na miejscu.— Wiadomość w kiosku na ulicy Długiej przy pałacu b. Komisji Sprawiedliwości. —10545—

Od Ś-go Jana r. b. potrzebne są

Dwa Mieszkania:

5 pokoi, przedpokój i kuchnia; 4 pokoje, przedpokój i kuchnia; w okolicach ulicy Marszałkowskiej w domu porządnie utrzymanym— 2-gie i 3-cie piętro wyłącza się, adressy proszę złożyć w Kiosku naprzeciw kolei Wiedeńskiej. 3—3—10410—

POKÓJ

do wynajęcia, od 1 Czerwca, z meblami, usługą lub bez nich.—Wiadomość: Bracka Nr 17, mieszkania 4. —10638—2—2

Trzy duże Pokoje

i kuchnia, suche, widne i ciepłe za 400 rubli, na 2-m piętrze w oficynie.—Wiadomość u pana Schuberta zegarmistrza, Nr 6 Senatorska.
2—3—10747—

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4 nowy:

Na 1-m piętrze: **Lokal** złożony z obszernego pokoju frontowego wychodzącego na plac Teatralny, dwóch pokoi od dziedzińca i kuchni ze spiżarką, oddzielną górą, dwoma piwnicami ze zlewem i wygódką.

Na 1-m piętrze w oficynie dwa piękne pokoje **Sklep** przy bramie.

Wiadomość u stróży domu.

Przy ulicy zaś Granicznej; pod Nr 6 nowym:

W oficynie: na 1-m piętrze dwa pokoje, na 2-m piętrze trzy pokoje i kuchnia. — Wiadomość u stróża lub w sklepie szkła Hordliczki.
5—6—9706—

W Nowo-wykończonym domu przy ulicy Widok, pod Nrem 1574n, pierwszy dom od Marszałkowskiej, w bliskości kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, są do wynajęcia od 1 Lipca 1879 r.

Różne Lokale:

4 Pokoje, na parterze, w domu frontowym, między temi salon duży o trzech oknach, przedpokój, alkowa, śpiżarka i wygódka, z wodociągiem i zlewem.
3 Pokoje, przedpokój, wygódka, w oficynie, również z wodociągiem i zlewem.
2 Pokoje, przedpokój, wygódka, w oficynie, z wodociągiem i zlewem.
Wiadomość na miejscu. —10584—2—2

Mieszkanie Letnie,

za Grochowskiemi rogatkami 4 wiorsty, w ogrodzie, wśród najpiękniejszych łąk nadwiślańskich i lasku sosnowego — 4 pokoje, w tem salon o 5-ciu oknach i takąż werendą, przedpokój, spiżarnia, kuchnia, piwnica, kąpiele wiślane i ciepłe w wannie, na żądanie. Wiadomość: Żelazna Nr 34, 1-e piętro stróż wskaże.
—10489—3-3

Piekarnia z Mieszkaniem

i wszystkiem do tego fachu urządzeniem, jest do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Nowolipie, w domu pod Nrem 57 nowym. Wiadomość u rządcy domu. —10447—3—3

POKÓJ

duży od frontu, zaraz do najęcia, z meblami, fortepianem, z życiem lub bez. — Wiadomość w Rekomendacji Guwernantek, Nr 17, Bielańska.
—10569—2—6

Do najęcia

od 1 Lipca

6 pokoi, mały pokój, przedpokój i kuchnia z dwoma wchodami na 1-em piętrze od frontu przy ulicy Elektoralnej Nr 10 wprost Zimnej. Wiadomość tamże w Kantorze Loterji. 2—3 — 10361 —

N. 2,

obok kolumny Zygmunta, Podwale, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

SKLEP

dwu okNowy, z 3-ma obszernemi pokojami, z urządzeniem gazowem i wodociągiem. Wiadomość na miejscu. —10214—5—6

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia od Ś-go Jana

SKLEP

z pieczywem z Młyna parowego dawniej Bankowego, egzystujący od lat dwudziestu, z wyrobioną klijentellą. — Wiadomość przy ulicy Granicznej. w sklepie pieczywa piekarni Warszawskiej dod Nr 9; w domu W-go Wache. —10795—1—1

Dwa Sklepy Wiktuałów

do odstąpienia.—Wiadomość w Kiosku na Zielonym placu. —10642—2—3

Do sprzedania

Sklep Wiktuałów

z powodu nieprzewidzianych okoliczności, za bardzo przystępną cenę.—Ulica Leszno Nr 61.
—10680—2—3

SKLEP

do sprzedania Dystrybucyjno-Wiktuałowy. Róg Chmielnej i Brackiej Nr 19. —10675—2—3

Ktoby miał do sprzedania

Kwity Lombardowe

na zastawione kosztowności, raczy się zgłosić do składu papieru i galanterji B. Bolcewicza. Nowy-Świat Nr 41. —8359—5—6

Nagrody Rs. 5.

Przed kilkoma dniami zaginął **Pies wyżeł** (pointer) cały czarny, pod szyją i na piersi trochę podpalany, na szyi miał obrożę skórzaną z kółkiem mosiężnem. — Uprasza się o odprowadzenie go na ulicę Kozią pod Nr 38 na pierwsze piętro za powyższą nagrodą.— Nieprawnie zatrzymujący go do odpowiedzialności pociągniętym zostanie. 2—3—10734—

Paszport austrjacki

wydany na imie Piotra Kieresinskiego **z żoną** i dziećmi zaginął.—Znalazca zechce oddać do poszkodowanego pod Nr 18a na ulicę Hożą, za nagrodą rs. 2. 2—3—10704 —

Dnia 24 Maja r. b., w sobotę wieczorem **zostawiony** został

Szal francuzki

na ławce w pobliżu zakładu kumysu. Uprasza się panie które siedziały na tej ławce o oddanie go do domu Nr 10 przy ulicy Erywańskiej, mieszkanie Nr 28, **za nagrodą.**
2—3—10717— **K. K.**

W dniu wczorajszym pozostawione **zostały** w Alejach Ujazdowskich na ławce

Książki do nabożeństwa,

jedna pod tytułem: „Panie wysłuchaj modlitwę moją“, z literami A. N., druga mniejsza. Łaskawy znalazca przez wzgląd na drogą pamiątkę, raczy oddać do sklepu p. Hersego, ulica Senatorska. 2—2—10738—

W Niedzielę dnia 25 b. m. przed wieczorem, przy mleczarni na Nowym-Świecie, zginął

PIESEK

pinczerek szary, do pół ostrzyżony, z obróżką na kłódeczkę zamkniętą. Znalazca zechce dać znać lub odprowadzić do domu Nr 16, przy ulicy Wspólnej, za nagrodą.
2—3 — 10816 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.